Rok V Nr. 162 Sosnowiec, niedziela 22 czerwca 1930 roku Cena numeru 10 groszy

CENY OGŁOSZEŃ
za wiersz milimetrowy przed 10 groszy, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a cyfrowe 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.
Konto czekowe P. K. O Warszawa 65.070.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie
zł. 2.00
Adres administracji: Piłsudskiego Nr 8, telefon 4-.., telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.
Konto czekowe P. K. O Warszawa 65.070

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: RADOM, Żeromskiego 73, tel. 23; KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 3-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7; CZELADZ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC, ul. Kościuszki.

Prowokacje graniczne są uplanowaną grą Niemiec.

Opinia francuskiego dziennika.

PARYŻ, 21. 6. (PAT). W dzienniku „L'Ordre" de Givet pisze, że wobec mnożących się incydentów na granicy polsko - niemieckiej należy uważać je za ustalony przez Niemcy plan taktyczny.

Idzie tam o utrzymanie ciągłego stanu zapalnego na wschodnich granicach Rzeszy, aby móc łatwiej dowieść, że sytuacja graniczna nie może być utrzymana.

Z początku każdego incydentu Niemcy rozdmuchują sprawę, gdy zaś rozpoczyna się dochodzenie, sprawa traci na swej doniosłości i idzie w zapomnienie. Nie chodzi oczywiście Niemcom o bezpośrednie materjalne korzyści, a o sankcje, które mogłyby być podjęte, głównie jednak o sam fakt a przedewszystkiem jego powtarzanie się, wobec spodziewanych jego skutków moralnych.

Chodzi przedewszystkiem Niemcom o zdyskredytowanie strony przeciwnej w oczach rządów przed wielkim procesem, który zamierzają wszcząć. Trzeba koniecznie wywołać wrażenie, że Polska choruje na brak organizacji i dozoru ze strony władz. Lecz Niemcy popełniają tu błąd psychologiczny. Zanadto to wszystko wygląda na naciągnięte. W chwili, gdy Niemcy wyzwalają się z pod okupacji, może to łatwo obrócić się przeciwko nim.

WOJEWODA KIELECKI w Warszawie.

WARSZAWA, 21. 6. (wł.). Do Warszawy przybył w sprawach służbowych wojew. kielecki, p. Paciorkowski, który zabawi w stolicy kilka dni.

PROTEST MINISTRA STRASSBURGERA.

WARSZAWA, 21.6. (wł.) Generalny komisarz Polski w Gdańsku, p. Strassburgier wystosował do wysokiego komisarza ligi narodów w Gdańsku pismo, protestujące przeciwko antypolskim manifestacjom hitlerowców w Gdańsku.

NIELUDZKI ROZKAZ KAPITANA OKRĘTU.

BRUKSELA, 21. 6. „Soir" donosi o nieludzkim czynie, jaki popełnił kapitan okrętu greckiego Theodorus Kalaquis. Gdy okręt znajdował się już na pełnem morzu na pokładzie odkryto trzech hiszpanów, jadących na „gapę".

Rozwścieczony kapitan kazał natychmiast wszystkich trzech rzucić do morza. Dwu ze skazanych na niechybną śmierć uratował prze

POKŁADY WĘGLA na biegunie.

WASZYNGTON, 21. 6. Słynny badacz podbiegunowy admirał Byrd przyjął po powrocie do Ameryki przedstawicieli prasy, którym oświadczył, że w imieniu Stanów Zjednoczonych formalnie ogłosił prawo Ameryki Północnej do wszystkich krajów podbiegunowych na wschód od 150 południka.

Oświadczenie to wywołało konsternację w departamencie stanu, który zamierza ogłosić komunikat, jakoby oświadczenie Byrda nastąpiło bez wiedzy rządu amerykańskiego.

Dalej oświadczył Byrd, iż wedle jego badań na biegunie południowym znajdują się olbrzymie pokłady węgla, które wystarczą na tysiące lat dla całego świata.

Zamknięcie sesji sejmowej, wyznaczonej na poniedziałek.

Dekret p. prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA, 21.6. (wł.) Dziś, około 3-ej pop. przybył do sejmu delegat prezydjum rady ministrów i złożył w kancelarji marszałka sejmu dekret p. prezydenta Rzplitej zamykający, na zasadzie 25 art. konstytucji, nadzwyczajną sesję sejmową, zwołaną na poniedziałek, dnia 23 b. m.

Stronnictwa Centrolewu zdecydowały kontynuować akcję, w sprawie zwołania nadzwyczajnej — sesji sejmowej. W tej sprawie wniosą mają nowe pismo do prezydenta Rzplitej.

O spokój i bezpieczeństwo publiczne

w czasie kongresu „Centrolewu" w Krakowie.

WARSZAWA, 21.6. (wł.) Dziś przybył do Warszawy wojewoda krakowski p. Kwaśniewski. Przyjazd wojewody pozostaje podobno w związku z kongresem Centrolewu, który ma się odbyć dn. 29 bm. w Krakowie.

Chodzi podobno o porozumienie się z czynnikami rządowemi, w sprawie wie przedsięwzięcia środków ostrożności, oraz zapewnienia spokoju w mieście.

Tajemniczy arsenał w Dubnie.

Wybuchy nabojów w czasie pożaru.

ŁUCK, 21.6. Na krańcach miasta Dubna wybuchł groźny pożar, który w kilka godzin obrócił w perzynę 9 domów.

W czasie pożaru w domu działacza ukraińskiego Jana Pietruka rozległa się nagle kanonada wybuchających nabojów karabinowych.

Ludność, która brała udział w akcji ratowniczej, uciekła w popłochu. Na miejscu pozostała jedynie policja i straż ogniowa.

Po godzinie kanonada ustała, a z pod zgliszcz wydobyto kilkanaście rewolwerów, karabinów i ługnetów oraz dużą ilość łusek z nabojów karabinowych.

Pietruka aresztowano, sprawą zaś tajemniczego arsenału zajęły się władze bezpieczeństwa.

Prezydent Hoover zakazał dostarczania

Sowietom samolotów przez firmy amerykańskie.

NEW - JORK, 21. 6. (wł.) Prezydent Hoover wstrzymał wykonanie obstalunku na 20 samolotów bombardowych dla Rosji sowieckiej. Prezydent Hoover zaznaczył przytem, że decyzję jego spowodowało zaostrzenie stosunków pomiędzy Sowietami, a sąsiadującymi z nimi sąsiadami.

Szczególny nacisk prezydent St. Zjednoczonych kładzie na sytuację panującą w Indjach i Afganistanie.

„Nie życzę sobie — mówił prezydent Hoover — aby Sowietom dano do ręki tak ważną broń na wypadek wojny".

Rozporządzenie prezydenta Hoovera nietylko anuluje kontrakt na wykonanie samolotów przez jedną z firm amerykańskich, ale również zakazuje tej firmie przyjmowania inżynierów sowieckich na kurs przeszkolenia. Pozatem departament wojny St. Zjednoczonych zabronił firmie założenia filji w Moskwie.

200 osób rannych w manifestacjach ulicznych w Bombaju.

LONDYN, 21.6. (wł.) Donoszą z Bombaju, że do więzienia, gdzie znajduje się Ghandi przybył przed stawiciel wicekróla Indyj, celem odbycia konferencji z głównym przywódcą ruchu wolnościowego w Indjach.

Podobno wicekról Indyj zawiadomił Ghandiego, że władze angielskie gotowe są poczynić pewne ustępstwa z chwili, gdyby Ghandi zgodzi się również na kompromis.

Pertraktacje w tej sprawie trwają.

Pomimo zakazu manifestacyj, w Bombaju zebrał się dziś tłum, złożony z 1000 ghandystów, zasilany przez zwolenników akcji Ghandiego. Policja rozproszyła manifestantów, przyczem 200 uczestników manifestacji odniosło rany.

Donoszą z New - Delhi, że w jednym z pustych budynków wojskowych wybuchła bomba. Ofiar w ludziach nie było.

SENSACYJNE ARESZTOWANIE.

WARSZAWA, 21. 6. (wł.) W stolicy, przed samym odlotem do Gdańska został aresztowany na lotnisku, inż. Jakób Weisblum, dyrektor przedstawicielstwa szwedzkich wirówek pod zarzutem nadużyć po datkowych, sięgających zawrotnej sumy 10 miljonów złotych.

NAPADY LITWINÓW NA PROCESJE POLSKIE.

WILNO, 21. 6. (wł.) W szeregu miejscowości, na pograniczu polsko litewskiem zanotowano napady szaulisów na procesje ludności polskiej w dniu Bożego Ciała. Wielu polaków pobili szaulisi do utraty przytomności. Policja litewska zachowywała się biernie.

STAN BEZROBOCIA W KRAJU.

WARSZAWA, 21. 6. (wł.) Według zestawień ministerjum pracy, w ciągu ostatniego tygodnia sprawozdawczego bezrobocie zmalało o 2 tys. osób. Obecnie na terenie całego kraju znajduje się 225 tys. bezrobotnych.

Dalszego wydatniejszego spadku bezrobocia spodziewać się należy w lipcu.

OBRAZILI SIĘ.

WARSZAWA, 21.6. (wł.) Mniejszości narodowe, pominięte przez Centrolew w obradach politycznych, zapowiadają zwołanie osobnego kongresu.

Z OBRAD PENKLUBÓW W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 21.6. (wł.) Na kongresie Penklubów w Warszawie zgłoszono dziś dwa wnioski: pisarza niemieckiego komunisty Tollera, w sprawie przyjmowania pisarzy sowieckich do Penklubów, oraz autorki austryjackiej, Grety Urbanickiej, w sprawie ustalenia nagrody literackiej Penclubów, wypłacanej co trzeci rok.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE NAPADU NA BANK ŁÓDZKI poczyna się gmatwać.

ŁÓDŹ, 21. 6. (wł.) Śledztwo, w sprawie włamania do banku handlowego w Łodzi, utkwiło na martwym punkcie. Okazało się, że 4 osobnicy, zatrzymani przez policję i posądzeni o współudział we włamaniu, są niewinni.

Coprawda są to znani kasiarze, wyjątkowo jednak w napadzie na bank w Łodzi udziału nie brali. Również aresztowana w Katowicach Karczmarkówna została zwolniona, wskutek braku dowodów winy.

Pozatem policja toruńska zawiadomiła policję łódzką, że w wyłowionym pod Toruniem trupie mężczyzny rozpoznano mieszkańca Torunia.

DZIŚ MOŻLIWE BURZE I DESZCZE.

Dziś na Pomorzu, w poznańskiem i na Mazowszu po przejściu miejscowych burz i deszczach, rankiem chmurno i miejscami dżysto, w ciągu dnia wypogodzenie, ehć nieco chłodniej, pozatem dość pogodnie i upalnie ze skłonnością do burz.

KURSY SAMOCHODOWE
Inż. KLEBER
SOSNOWIEC, ul. Wrzsazawska 22.
BIELSKO-BIAŁA, ul. Nadniwką 52.

Ku uwadze zawodowych czarnowidzów.

Jedną z najprzykrzejszych plag, trapiących społeczeństwo, jest defetyzm pewnej kategorji ludzi, którzy nie mają sami najczęściej nic albo niewiele do roboty, poszukują towarzystwa innych podobnych sobie osobników i wraz z nimi niejako zawodowo narzekają na ciężkie czasy, twierdząc, że „nigdzie nie jest tak źle, jak u nas“.

Byłoby jednak dobrze, ażeby ci „zawodowi czarnowidze“ zastanowili się, czy te czasy są rzeczywiście tak bardzo „ciężkie“? Nie trzeba powtarzać, że kryzys gospodarczy trapi nietylko Polskę. Dzisiaj Austrja, Niemcy, Czechosłowacja, a nawet bogata Anglja uskarżają się znacznie boleśniej na zastój w handlu i w przemyśle, którego rozmiary w ogromnej mierze przekraczają rozmiary kryzysu naszych „ciężkich czasów“, przyczem koszty utrzymania są tam nieporównanie droższe niż u nas.

Tymczasem jakże sprawy przedstawiają się faktycznie u nas?

Ostatni raport naszego doradcy finansowego, p. Deweya, wskazują wprawdzie, że pierwszy kwartał roku bieżącego zaznaczył się spadkiem produkcji prawie we wszystkich poważniejszych gałęziach przemysłu. Dla naszych defetystów ustęp ten ma być rzekomo już wskaźnikiem „ciężkich czasów“. Rozumują bowiem, że produkcja przecież powinna wzrastać ustawicznie, a spadek jej nie może być objawem dodatnim.

Otóż trzeba to wyraźnie i jasno stwierdzić, że w danym razie spadek produkcji jest jednak objawem dodatnim. Rozwój produkcji pożądany jest bowiem tylko wtedy, gdy wzrastają potrzeby wewnętrznego rynku nabywczego, albo wtedy, gdy nadwyżkę produkcji możemy wywieźć i sprzedać z powodzeniem na rynkach zagranicznych. W razie przeciwnym natomiast staje się już tylko nadprodukcją i kapitałem martwym, nie przynoszącym nikomu korzyści. Niema więc w tem niczego zastraszającego, że niektóre nasze zakłady przemysłowe ograniczyły w pewnej mierze swoją wytwórczość, — nadprodukcja bowiem jest klęską, wyniki której muszą przejawiać się w licznych bankructwach, jak to np. miało miejsce w Stanach Zjednoczonych, gdzie w swoim czasie mnóstwo wielkich i solidnych fabryk z konieczności zawiesiło wypłaty, nie będąc w stanie znaleźć zbytu dla swej nadmiernie rozbudowanej produkcji.

Ograniczenie produkcji przemysłowej w Polsce miało zresztą zgodnie z raportem p. Deweya pewien bezpośredni wynik dodatni. Spowodowało mianowicie znaczne odprężenie na rynku pieniężnym, dzięki czemu pozycja gotówkowa naszych banków jest obecnie dostatecznie mocna.

Społeczeństwo nie zubożało zatem bynajmniej. Przeciwnie— faktem jest, że oszczędności społeczeństwa właśnie wzrastają. Fundusze te gromadzą się w wielu instytucjach finansowych i oszczędnościowych, zarówno państwowych, prywatnych, jak komunalnych. Wystarczy jako przykład wziąć największą z tych instytucyj, a mianowicie pocztową kasę oszczędności. Otóż wzrost oszczędności w samej tylko tej instytucji wyniósł w marcu 10.405.000 zł., czyli prawie o miljon zł. więcej, aniżeli w miesiącu poprzednim, prawie dwa razy więcej, niż w marcu r. 1929.

P. Dewey konstatuje przytem dalej dosłownie: — „Zdaje się, że depresja gospodarcza, która utrzymała się w Polsce w ciągu kilku miesięcy, osiągnęła swój najniższy punkt w marcu, ponieważ pojawiły się już oznaki, które rozjaśniają horyzont i zapowiadają ostateczną poprawę. Gdyby zaś nawet poprawa opóźniła się w dalszym ciągu, to nie należy zapominać, że ogólne zadłużenie wewnętrzne i zagraniczne państwa wynosi zaledwie 15 dolarów na głowę, a hipoteka przemysłu prywatnego przeciętnie nie jest zbytnio obciążona. Z pewnemi wyjątkami, zwłaszcza w przemyśle włókienniczym, istniejące zapasy nie są znów tak wielkie, aby nie można ich było zlikwidować szybko w wypadku nastania oczekiwanej przez życie gospodarcze chwili poprawienia się cen produktów zbożowych, a zwłaszcza żyta“.

Te spokojne optymistyczne słowa raportu p. Deweya mają swą wyraźną wymowę. Niech te słowa wezmą pod uwagę wszyscy „zawodowi“ defetyści naszego życia gospodarczego. Będzie to na czasie teraz szczególnie, gdy wszystkie rynki zbożowe w państwie sygnalizują upragnioną z dawien dawna znamienną poprawę cen żyta, wróżącą rychłe polepszenie ogólnej konjunktury.

Dlaczego cukier?

Związek polskich związków sportowych ogłosił, że rozpisuje dwa wielkie konkursy, których właściwym celem jest wpłynięcie na wzmożenie konsumcji cukru przez sportowców.

Może się to wydać dziwnem, że nasza najwyższa magistratura sportowa taką sprawą, napozór znajdująca się w dalekim bardzo związku z jej programową pracą, tak energicznie się zajęła.

Mniemanie takie byłoby jednak bardzo nierozważne. Kwestja djety sportowca, to przecież zagadnienie wagi pierwszorzędnej. Wiemy wszyscy, jak wpływa odżywienie na wydajność pracy, a pamiętamy, jak to na karb złej kuchni kładziono złe wyniki, uzyskane na igrzyskach olimpijskich w Paryżu.

Do Amsterdamu polacy zawieźli już własnego kucharza; tak samo zresztą uczyniły prawie wszystkie narody. Czemu się więc dziwić, że teraz komitet olimpijski posunął się jeszcze dalej i chce, by sportowcy racjonalnie się żywili nietylko podczas wyjazdu do Los Angeles, ale i przez cały okres przygotowań? Jakakolwiek djeta, jakikolwiek zabieg zdrowotny wtedy tylko mogą odnieść pożądany skutek, gdy będą stosowane nie sporadycznie i nie przypadkowo, lecz systematycznie i świadomie.

Atletę, który się przez miesiąc nie trenował, jeden seans zaprawy nietylko nie uratuje, ale przyprawi o cały szereg bólów i skurczów, które na przeciąg kilku dni uczynią zeń kalekę:

Tak samo, kto się nigdy nie masował, będzie bardzo żałował, jeśli nagle przed ważnemi zawodami odda się w ręce masażysty. Bo gdy wstanie, nie będzie zdolny do wykonania jakiegokolwiek bądź ruchu. Tak samo racjonalne odżywianie wtedy tylko powiększy sprawność i pomnoży energję, gdy będzie stosowane konsekwentnie przez okres dłuższy.

O to właśnie związkowi związków napewno chodzi, i dlatego już w roku 1930 wszczął on akcję, zmierzającą ku temu, by na rok 1930, rok olimpijski, przygotować liczne zastępy młodych ludzi, kipiących zdrowiem i żądnych wyładowania nagromadzonych sił.

A dlaczego właśnie o cukier związkowi chodzi — jest chyba jasnem dla każdego, choćby pobieżnie obznajmionego z wynikami naukowych badań nad fizjologją wysiłku mięśniowego. Cukier, to przecież ten węgiel, który pcha naprzód ludzką lokomotywę, to ten opał, który zaspakaja pragnienie spalających się muskułów. Sportowiec jest ciągle w ruchu. A zwiększona działalność kinetyczna wymaga zwiększenia dawki węglowodanów, których idealnym przedstawicielem jest właśnie cukier. Teoretycy twierdzą, że normalną dla czynnego sportowca ilością spożywanego dziennie cukru jest jedna czwarta kilo.

Do tego nam w praktyce naogół jeszcze bardzo daleko. Jesteśmy jednym z narodów, spożywających cukru najmniej — i nie dziwmy się, jeśli będziemy uważani zagranicą za naród o małej zdolności do wysiłku. Wzmożenie konsumcji cukru, wzmożenie energji życiowej polaków — jest sprawą ważną nie tylko dla świata sportowego, żądnego wawrzynów olimpijskich, lecz dla całego kraju.

Zapewne — to „detal“, zapewne, to „drobnostka“. Ale z drobnostek składają się rzeczy wielkie i od detali zależą czasem wydarzenia historyczne. Nie trzeba więc z ironicznym zdziwieniem patrzeć na inicjatywę związku polskich związków sportowych. Ten szczególik, jakim się najwyższa instytucja sportowa obecnie zajęła, to szczególik ogromnie donośny. Bo gdybyśmy doszli do tych jednej czwartej kilo — to rezultaty dałyby się wyraźnie odczuć nietylko w Los Angelos, ale na każdym terenie życia społecznego Polski.

Wiktor Junosza.

Sprawa żłobków dla dzieci robotniczych.

Codziennie niemal czytamy o kończących się nieraz tragicznie wypadkach z dziećmi, pozostawionemi w domu lub na ulicy bez opieki.

Mówi się wówczas o „wyrodnych“ rodzicach, którzy porzucają dzieci na los szczęścia.

Rzadko kiedy wspomina się natomiast, że ten ojciec i ta matka poszli do pracy, a dziecko pozostawili bez opieki, bo nie mieli komu go powierzyć.

Można sobie wyobrazić rozpacz i mękę matki, która zmuszona do ciężkiej pracy na cały dzień pozostawia nieraz zupełne maleństwa bez żadnego dozoru!

To też ustawa o żłobkach fabrycznych

otwierała nadzieję

spokojniejszego dnia pracy niezatruwanego ciągłym niepokojem o dzieci.

Idąc do pracy matka - robotnica miała pozostawiać swe dzieci w wieku przedszkolnym w żłobku fabrycznym, gdzie pod troskliwą opieką miały one spędzać czas do chwili, gdy syrena fabryczna oznajmi koniec dnia pracy.

Żłobki takie powstać miały przy wszystkich

zakładach przemysłowych, zatrudniających ponad 100 robotnic.

W wielu fabrykach, przedewszystkiem zaś państwowych, żłobki założono i stały się one prawdziwem dobrodziejstwem dla robotnic - matek.

Cały szereg zakładów ze względu na związane z urządzeniem żłobków koszty uzyskało odroczenie wykonania tego ustawowego obowiązku.

Dla szeregu fabryk w województwie kieleckiem, z końcem czerwca

mija termin odroczenia założenia żłobków.

Organizacje przemysłowe zapewniają, że przemysł nie ma obecnie możności zorganizowania kosztownych żłobków fabrycznych.

Uporczywie lansowana jest pogłoska, że będą one domagać się

dalszego odroczenia

obowiązku przeprowadzenia „uciążliwych“ inwestycyj połączonych z założeniem oraz utrzymaniem tych żłobków aż do czasu znowelizowania ustawy w kierunku

przesunięcia sprawy opieki nad dzieckiem na szerszą platformę

akcji społecznej lub samorządowej.

Krótko mówiąc — przemysł, zasłaniając się trudnemi warunkami ekonomicznemi, pragnie

uwolnić się od obowiązku zakładania żłobków.

i przerzucać go na społeczeństwo.

Ustawa o żłobkach fabrycznych jest wielką zdobyczą polskiego świata pracy, mamy więc nadzieję, że min. pracy i opieki społecznej nie da jej zmarnować i potrafi zmusić przemysł do wykonywania wynikającego z niej ustawowego obowiązku opieki nad dzieckiem robotniczem.

Koncesje spirytusowe przedłużone o pół roku

Karani lub podejrzani prolongaty nie otrzymają.

W aktualnej obecnie sprawie koncesyj monopolowych ukazało się nowe rozporządzenie ministra skarbu.

Jak wiadomo w dniu 1 lipca miały być unieważnione wszystkie koncesje na sprzedaż wyrobów alkoholowych, znajdujące się w rękach osób nieuprawnionych.

W myśl ustawy — uprzywilejowanymi są tylko inwalidzi wojenni, którym przydzielone są koncesje spirytusowe w formie zabezpieczenia. Ogromna liczba koncesyj znajduje się jednak dotąd w rękach restauratorów i kupców od lat wielu prowadzących swe interesy. Cofnięcie im koncesji równałoby się zburzeniu ich warsztatów pracy.

To też do ministerjum skarbu wpłynął cały szereg memorjałów w tej sprawie. Ministerjum przychylając się do stanowiska petentów postanowiło przedłużyć koncesje jeszcze na pół roku czyli do końca roku 1930.

Nie będą mieli przedłużonej koncesji tylko ci koncesjonarjusze, którzy byli karani sądownie, ci którzy popełnili przekroczenia skarbowe, wydzierżawili koncesje, ci którzy zajmują posady rządowe lub samorządowe, lub którzy przebywają stale poza granicami państwa.

Nie mogą być także przedłużone koncesje zmarłych koncesjonarjuszów na rzecz spadkobierców.

Wreszcie nie będą mieli przedłużonych koncesyj ci koncesjonarjusze co do których władze administracyjne zgłoszą sprzeciw.

Kino „Wawel“ w Sielcu obok kościoła Tel. 7-65.

Dziś! i dni następne Dziś!
Wielki podwójny program szampańska dziewczyna OSSI OSWALDA w jej najnowszej 10 akt. tryskającej komedji

ŻONA OD CHARLESTONA

Ulubieniec wszystkich narodów HARRY PEEL w największym niezrównanym sensacyjnym filmie

„TAJEMNICA NOCNEGO EXPRESU“

Następny program: Dokończenie filmu „Tajemnica nocnego Expresu“ i dramat p. t. „Kawał nieboszczyka“

Półkolonje.

Znowu zbiórka uliczna! Za — dużo już tej haroty!

Takiemi wykrzyknikami obdarzane są ofiarne kwestarki, które nie zważając na upał, kurz, zmęczenie, przykrości ze strony publiczności, w przeświadczeniu słuszności sprawy zwracają się uprzejmie do przechodniów o datki. Wielkiem byłoby szczęściem, gdyby nie było potrzeba uciekać się do tego rodzaju sposobu zdobywania pieniędzy na różne cele. Niestety, państwo nasze nie jest jeszcze tak bogate, aby mogło sprostać wszystkim potrzebom, otoczyć opieką każdego potrzebującego tej opieki obywatela. Obo więc na całem społeczeństwie. Najwięcej tej pomocy potrzebują dzieci. Kilka tysięcy dzieci wyjedzie z Zagłębia na kolonje. Będą one mogły nacieszyć się swobodą, rozkoszować się aromatem pól i lasów, wchłaniać w siebie dobroczynne promienie słońca, wrócą wzmocnione fizycznie i moralnie, z nowym zapasem sił do życia i pracy.

Nie wszystkie jednak dzieci będą takie szczęśliwe. Tysiące tych drobnych, bezradnych istotek zostanie na miejscu. Niedostatecznie odżywiane, w dusznych izbach spędzać będą upalne dni, co najwyżej terenami ich zabaw będą cuchnące ulice. O tych to właśnie najbiedniejszych najnieszczęśliwszych dzieciach pomyślał związek pracy obywatelskiej kobiet i wzorem roku ubiegłego organizuje dla nich półkolonje. Kilkaset dzieci, pod troskliwą opieką wychowawczyń, spędzi pół dnia w ogrodach na zabawach przy śpiewie. Dożywianie w postaci mleka i bułek wzmocni ich organizmy.

Aby liczba dzieci mogła być jaknajwiększa potrzeba pomocy całego społeczeństwa. W dniach 22, 29 czerwca i 6 lipca odbędą się zbiórki w Sosnowcu na ten cel.

Niech nikt nie odmówi skromnego datku! Z groszy tworzą się duże sumy, tak bardzo potrzebne. Z myślą o smutnej doli maleństw, rzucajcie ochotnie grosze do puszek!

KRONIKA

KALENDARZYK.

Czerwiec 22 Niedziela

Dziś: Paulina
Jutro: Agrypiny
Wschód słońca: 3.13
Zachód „ 19.59

RADIO.

WARSZAWA

Niedziela, 22 czerwca.

11.00. Naboż. z Katedry pozn. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.00. Kom. meteor. 15.30. Odczyt z Katowic. 15.50. Muzyka. 16.00. Domy ludowe — ich rola i znaczenie. 16.20 Muzyka. 16.30. Co mówią liczby. 16.50. Muzyka. 17.10. Prawdy bajki w historji. 17.25. Koncert popul. 18.35. Wiad. przyjemne i pożyteczne. 18.50. Rozmaitości. 19.10. Płyty gramofonowe. 19.20. Pół godz. zarezerwowane na dialogi Pen-Klubu. 19.50. Płyty gramof. 20.00. Recital fortep. 21.00. Kwadrans lit. Dwie opowieści. 21.15. Koncert popul. z Dol. Szwajc. 22.00. Feljeton p. t. W mieście ruin i w Wenecji północnej. 22.15. Kom.: meteor., polic., sport. 22.25. Ostatnia Fala. 23.00 Muzyka tan.

Poniedziałek, 23 czerwca.

11.30. Przegląd prasy kraj. PAT. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.00. Kom. meteor. 13.10. D. c. muz. z płyt gramof. 15.15. Kom. gospod. 15.50. Odczyt turyst.-krajoznawczy. 16.15. Program dla dzieci. 16.45. Muzyka z płyt gramof. 17.10. Przegląd kom. 17.35. Lekcja jez. franc. 18.00. Muz. lekka z „Gastronomji". 18.30 Godzina zarezerwowana na aud. Pen-Klubu. 19.30. Rozmaitości. 19.50. Skrzynka poczt. 20.00. Prac. Dziennik Radjowy. 20.05. Pogad. muz. 20.30. Koncert międzynarodowy z Belgradu. 22.00. Feljeton p. t. „Oczy ciemne". 22.15. Kom.: meteor., polic., sport. 22.25. Ostatnia Fala. 23.00. Muzyka taneczna.

Budowa nowoczesnych dworców autobusowych.

Na pierwszym planie Kielce, Sosnowiec i Radom

Centralny związek właścicieli autobusów w Warszawie wszedł w porozumienie z pewnem poważnem konsorcjum budowlanem, celem przystąpienia do budowy dworców autobusowych w szeregu miast polskich. Pod uwagę brane są w tej chwili: Włocławek, *Kielce*, Łomża, Brześć n-Bugiem, Białystok, *Sosnowiec*, *Radom* i inne, których kolejność jest obecnie ustalana.

Budowa dworców rozpoczęta będzie w roku bieżącym.

Dyrektor elektrowni kieleckiej

u ministra robót publicznych.

Minister robót publicznych, prof. dr. Maksymiljan Matakiewicz, przyjął Seweryna ks. Czetwertyńskiego w sprawie konkursu na budowę świątyni Opatrzności na Kamionku, następnie delegację warszawskich kolejek dojazdowych z inż. Popławskim na czele w sprawie elektryfikacji kolejek dojazdowych i koncesji na centralę elektryczną, prezydjum komitetu floty narodowej, które prosiło p. ministra o spowodowanie zapisywania się urzędników ministerjum na członków komitetu, przewodniczącego związku lekarzy kas chorych w sprawie budowy sanatorjum kasy chorych we Lwowie, wreszcie p. Władysława Paszyca, dyrektora elektrowni kieleckiej, w sprawie rozszerzenia obszaru uprawnienia tejże elektrowni.

Obozy hufców szkół średnich

w Rytrze.

Podaje się do wiadomości członkom p. w. hufców szkół średnich pow. będzińskiego, że obozy letnie rozpoczynają się 7.7. b. r. w Rytrze.

Na obóz mogą być przyjęci członkowie p. w., którzy mają już ukończony II stopień p. w. 1 lub 2 rok. Kandydaci z I stopnia uwzględniani nie będą.

Powiatowa komenda w Sosnowcu poza dotychczas obsadzonemi posiada jeszcze 32 miejsca wolne.

Zgłoszenia należy przesyłać przez swoje zakłady naukowe wraz z zaświadczeniami lekarskiemi o stanie zdrowia i zobowiązaniem rodziców o poniesieniu kosztów w razie wydalenia z obozów. Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 5.7. b. r. Zbiórka uczestników dnia 6.7. b. r. o godz. 5-ej rano w pow. komendzie p. w. w Sosnowcu.

Uczestnicy zabierają ze sobą: dwie pary bielizny, 1 spodeńki kąpielowe, 1 spodeńki gimnastyczne, 3 pary skarpetek, 2 ręczniki, c[illegible]y chusteczki do nosa, pół kg. mydła komplet przyborów do mycia, komplet przyborów do jedzenia, jeden koc, dwa prześcieradła, jedną parę obuwia, jeden siennik.

Jak przedstawia się akcja budowlana

na terenie m. Sosnowca.

Ruch budowlany w Sosnowcu, a przedewszystkiem kwestja mieszkaniowa jest nie mniejszym szkopułem, jak i w innych miastach.

W maju b. r. rozpoczęto budować 13 budynków mieszkalnych, innych 1, razem 14.

W przebudowie znajdował się 1 budynek mieszkalny i 2 budynki przemysłowo - handlowe, oraz w nadbudowie budynków mieszkalnych 3.

Ogółem w maju znajdowało się w budowie: budynków mieszkalnych 173, przemysłowo - handlowych 10, użyteczności publicznej 2, innych 11.

Razem znajdowało się w budowie 196 budynków.

W przebudowie znajdowało się 9 budynków, z czego 5 mieszkalnych i 4 przemysłowo-handlowe i w nadbudowie 34 mieszkalne.

Zakończono budowę 10 budynków mieszkalnych o 143 izbach i jeden budynek przemysł.-hadl. Przebudowano 1 budynek mieszkalny o 3 izbach i 3 budynki przemysłowo-handlowe.

Razem w maju Sosnowiec **otrzymał 146 izb mieszkalnych,** które częściowo już są oddane do użytku mieszkańców.

Ostatnio z powodu uzyskania pożyczki przez magistrat z B. G. K. w sumie zł. 880 tys. ruch budowlany wzmoże się znacznie.

Rozdzielenie powyższej sumy przez komitet rozbudowy miasta nastąpi w środę dn. 25 bm.

Ukończenie kursu gier i zabaw ruchowych

w Dąbrowie.

Staraniem komisji wychowania fizycznego w Dąbrowie, prowadzone były kursy gier i zabaw ruchowych. Kursy trwały od 5 lutego do 21 czerwca rb. (4 godz. tygodniowo).

Kierownikiem kursu i wykładowcą był miejscowy instruktor w. p. i p. f. L. Stankiewiez.

W dniu wczorajszym w lokalu szkoły powszechnej nr. 6 odbyło się zakończenie kursu i uroczyste wręczenie słuchaczom świadectw przez przewodniczącego komisji w. f. i p. w. prezydenta dr. Z. Madeyskiego i kierownika szkoły powszechnej nr. 6 p. L. Bartoszewskiego.

Swiadectwa z ukończenia kursu otrzymali pp.: L. Czerwińska, J. Drożdżówna, S. Dzwonnicka, J. Hylanka, M. Kucówna, L. Konradówna, H. Szatanówna, S. Stasikowska, H. Pecówna, G. Paterówna, L. Zygutanka, S. Żakówna, A. Lychówna, Ż. Majchrówna, T. Zyguła, Z. Szywała, W. Szpruch I, W. Szpruch II, Z. Kuc, M. Stasikowski, St. Kotelski, J. Wach, S. Machura, J. Bluźniewicz, J. Majcherczyk, M. Przęda, Z. Czerwiński, S. Krasulak, T. Migas i Cz. Janus.

WIELKIE UPAŁY.

Lato tegoroczne będzie okresem wielkich upałów. Dla bardzo wielu ludzi przykre są ich następstwa. W pierwszym rzędzie cierpią nogi: pieką, pocą się i obrzękają. Nic też dziwnego, że powstają stale nowe środki, których zadaniem jest usunięcie tych dolegliwości. Ciekawą inowacją w tym kierunku jest kryniczna sól do Nóg Dinol. Obok stale stosowanych w innych preparatach soli mineralnych, zastosowano w niej po raz pierwszy orzeźwiający wyciąg z igliwia. Skutek okazał się zadziwiającym. Kryniczna Sól do Nóg Dinol nietylko usuwa wszelkie dolegliwości nóg jak odciski, zgrubienia, odparzenia i pocenie się, ale i znakomicie orzeźwia nogi, co w rezultacie daje całkowite zneutralizowanie przykrych skutków upałów.

KATOWICE.

Niedziela, 22 czerwca.

11.00. Naboż. z Katedry pozn. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Koncert z płyt gramof. 13.00. Kom. meteor. z Warsz. 15.10. Z cyklu wykł. religj. Natura i nadnaturalność. 15.30. Pamiętajcie o nawozach sztucznych. O działaniu nowych chorzowskich nawozów azotowych. 15.50 Koncert popul. 17.05. Na szachownicy. 17.25. Koncert z Warszawy. 18.35. Wiad. przyj. i pożyt. z Warsz. 18.50. Intermezzo muz. 19.06 Rozmaitości, program na dzień nast. kom. T. P. 19.20. Transm. z Warsz. Dialogi Pen - Klubu. 19.50. Intermezzo muzyczne. 20.00. Koncert z Warsz. 21.00. Kwadrans lit. z Warsz. 21.15. Koncert popul. z Warsz. 22.00. Feljeton z Krakowa. 22.15. Kom. meteor. z Warszawy, kom. sport., program na dzień nast oraz nadprogram. 23.00. Muzyka lekka.

Poniedziałek, 23 czerwca.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Koncert z płyt gramof. 13.00. Kom. meteor. z Warsz. 16.00. Kom. Pol. Zw. Zrz. Gosp. Woj. Śl., kom. T. P. 16.20. Koncert z płyt gramof. 17.35. Nowości radjowe 17.55. Przez żelazne wrota. 18.20. Rozmaitości, program na dzień nast. 18.36. Transm. z Warsz. 19.30. Deficyt artysty. 20.00 Kom. Str. Śl. 20.05. Dwunastolecie nowej sztuki w Polsce. 20.30. Koncert międzynarodowy z Belgradu. 22.00 Feljeton z Warszawy. 22.15. Kom. meteor. z Warsz. progr. na dzień nast. oraz nadpr. 23.00. Odczyt z cyklu wykł. w językach obcych dla przyjaciół zagr.

Co wyswietlaja kina:

Kino „Wawel"—„W mocy małp"

OD WYDAWNICTWA.

Tak, jak w latach ubiegłych, z powodu urlopów pracowników redakcyjnych, wstrzymujemy wydawanie numerów poniedziałkowych.

Ogólna.

(o) **Produkcja związku spółdzielni spoż. „Społem"!** Zakłady wytwórcze związku spółdzielni spożywców w Kielcach, w Radomiu i we Włocławku wykazują w każdyym roku poważny wzrost produkcji.

Produkcja mydła marki „Społem"! wzrosła o 24 proc. i wynosi obecnie prawie 10 wagonów miesięcznie. Wzrost produkcji mydła szarego wyniósł 63 proc.

Związek produkuje wszelkie gatunki mydła, między innemi i proszek mydlany, nieustępujący pod względem jakości wszystkim innym. Młyn związku w Radomsku przemiela przeszło 40 wagonów mąki miesięcznie, przyczem wzrost produkcji wynosi 32 proc. Zakłady wytwórcze we Włocławku, produkujące cukierki „Społem"! w różnych gatunkach, wykazują wzrost produkcji o 16 proc. Wyprodukowały one w ciągu roku około 20 wagonów cukierków marki „Społem".

Z Kielc.

(k) **Zarząd kieleckiego oddziału związku legjonistów polskich** prosi ponownie wszystkich członków związku, aby we własnym interesie innych kolegów, pozostających bez pracy, jako podstawy bytu i utrzymania, zechcieli zgłaszać w lokalu związku przy ul. Zamkowej nr. 6 w sekretarjacie w godzinach od 17 do 19:

a) wszelkie wiadome im wolne miejsca pracy i zatrudnienia tak dla pracowników umysłowych, jak i fizycznych, podając w miarę możności ilość wolnych miejsc, warunki najmu i płacy.

b) aby wszyscy członkowie związku pozostający bez pracy i niemogący o własnych siłach znaleźć tej pracy dla siebie, zgłaszali pod wskazanym wyżej adresem rodzaj pracy, jakiej poszukują, wzgl. potrzebują, oraz przynosili ze sobą świadectwa ostatniego zajęcia i dowody swego wykształcenia, względnie kwalifikacyj zawodowych.

Wten sposób zarząd oddziału, orjentując się należycie w danych co do wolnych miejsc oraz co do ilości potrzebujących pracy, będzie mógł przyjść swym członkom niejednokrotnie, znajdującym się w krytycznem położeniu, z należytą pomocą.

Nadmienia się zarazem, że biuro sekretarjatu czynne jest codziennie w dni powszednie, jak wyżej podano, zaś w dni świąteczne i niedzielę w godzinach od 11 do 13.

Nadto każdego tygodnia w piątki od godziny 19 do 20 zgłoszenia osobiście będzie przyjmował kierownik bratniej pomocy związku.

(k) **Konferencja w ważnej sprawie rzemieślniczej. W tych dniach odbyła się w starostwie konferencja przedstawicieli cechów żydowskich, w sprawie ustalenia zasad przy wydawaniu zaświadczeń o terminie rozpoczęcia i prowadzenia samoistnie rzemiosła odnośnie do rzemieślników żydowskich, a to z uwagi na liczne skargi zainteresowanych na organizacje rzemieślnicze żydowskie.**

(k) **Wynik zbiórki na kolonje letnie gim. Reja.** Całkowity wpływ, osiągnięty ze sprzedaży ulicznej kwiatka w dn. 15 b. m. na urządzenie kolonji letniej dla niezamożnych uczniów gimnazjum im. Reja wyniósł 847.20 zł. Po potrąceniu wydatków w kwocie 48.89 zł. czysty dochód z tego tytułu stanowi 798.31 zł.

Wszystkim ofiarodawcom oraz paniom kwestarkom i panom kwestarzom serdeczną podziękę składa zarząd zrzeszenia rodzicielskiego.

(k) **Prezes stow. rzemieślników chrześcijańskich ustąpił.** Długoletni prezes stowarzyszenia rzemieślników chrześcijańskich w Kielcach, znany na terenie kieleckim działacz społeczny, wiceprezydent izby rzemieślniczej p. Roman Kuźniak ustąpił ze stanowiska prezesa stowarzyszenia.

Obecnie stanowisko to objął p. Leon Krupski.

Kancelarja stowarzyszenia z dniem 16 b. m. została ponownie uruchomioną i jest czynną stale tak dla cechów jak i poszczególnych członków stowarzyszenia w godzinach od 9 — 10 rano i od 6 — 9 wieczorem, załatwiając prośby, rekursy, odwołania w sprawach podatkowych i sądowych i t. p.

Kancelarja przyjmuje w dalszym ciągu, w godzinach urzędowych, zapisy na pożyczkę długoterminową dla rzemiosła, których termin został przedłużony do 1 lipca b. r., w którym to dniu lista zapisów zostanie nieodwołalnie zamkniętą.

(k) **Schwytanie niebezpiecznych włamywaczy.** Do lokalu gospody związku katolickiego w Kielcach, przy ul. Panny Marji przyszedł Wacław Źróbek, zam. w Lublinie, Władysław Poleski, zam. w Kielcach i Ludwik Szaniawski, zam. w Lublinie z żądaniem wydania im obiadu i korzystając z chwilowej nieobecności służby skradli z szuflady 50 zł. Sprawców ujęto i okazało się, że Szaniawski i Zróbek są niebezpiecznymi włamywaczami, a ostatni grasował nawet poza granicami państwa.

(k) **Okadziony sekwestrator.** Nieznany sprawca skradł Franciszkowi Kmiecikowi, sekwestratorowi magistratu m. Kielc zam. w Kielcach, przy ul. Ceglanej nr. 16 z portfelu, pozostawionego przez poszkodowanego na stole w biurze magistratu m. Kielc, gotówkę około 1000 zł.

(k) **Pożar.** W zabudowaniach Pawła Biernackiego we wsi i gm. Bodzentyn, pow. kieleckiego wybuchł pożar, od którego spłonął dom mieszkalny, stodoła, częściowo sprzęty domowe i gospodarcze. Straty wynoszą 4.000 zł.

Pożar powstał od wadliwie urządzonego komina.

(k) **Kradzież.** Z mieszkania Andrzeja Janatysta, dozorcy domu nr. 4, przy ul. Leśnej w Kielcach, skradziono różne medykamenty, wartości 236 zł., należące do Franciszka Flakowicza, zam. w Strawczynie, gm. Snochowice, pow. kieleckiego.

Z Sosnowca.

(s) **Komendantem P. K. U.** Sosnowiec został mianowany ppłk. Antoni Glanz.

(s) **Baczność podoficerowie koła Niwki.** W dniu 22 b. m. t. j. w niedzielę o godzinie 8.30 rano, w szkole powszechnej w Niwce, (obok Kopca) odbędzie się miesięczne zebranie członków OZPRRP koła Niwki.

(s) **Egzamin dojrzałości** w gimnazjum H. Rzadkiewiczowej w Sosnowcu odbył się w dniach 16, 17 i 18 b. m. pod przewodnictwem wizytatora szkół średnich p. Władysława Wajdowicza.

Na 24 dopuszczone do piśmiennych egzaminów otrzymały świadectwa dojrzałości abiturjentki: **Afanesjewówna Zofja, Bagińska Marja, Balsamówna Anna, Bierzyńska Halina, Fajnerówna Ewa, Jabkówna Leokadja, Kowalska Zofja, Laskowska Janina, Lewińska Irena, Luftówna Daniela, Maliszewska Janina, Pietruszecka Marja, Przedborska Rachela, Skowrońska Jadwiga, Stawska Genia, Szpilmanówna Regina, Skorupianka Jadwiga, Turlejówna Irena Tokarzówna Jadwiga, Tymoszukówna Kazimiera, Własczukówna Halina, Wojańczykówna Pelagja, Zyngermanówna Ela.**

(s) **Wolne miejsca w seminarjum męskiem.** Na kursie czwartym jest wolnych 10 miejsc w seminarjum męskiem. Zgłaszać się mogą uczniowie gimnazjów z klasy ósmej, siódmej lub szóstej. Uczniowie klasy szóstej muszą wykazać się dobrem świadectwem i promocją do klasy siódmej oraz dobremi obyczajami. Zgłoszenia należy składać zaraz. Egzamin wstępny po wakacjach, dnia 3 września. Czas wakacyjny poświęcić należy na opanowanie teoretyczne i praktyczne muzyki i śpiewu.

(s) **Z targowicy sosnowieckiej.** W ubiegłym tygodniu tj. od dn. 16 do 21 bm., na targowicę w Sosnowcu spędzono 854 szt. trzody chlewnej.

Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 1.80 do 2.38.

Tendencja zniżkowa.

Zakłady Przemysłu Drzewnego

„G. SAPER I SYN

Skład i biuro: ul. Małachowskiego 4, tel. nr. 2-15.

Tartak, heblarnia i fabryka skrzyń ul. Dziewicza 18, tel. nr. 1-15.

Polecają materjały drzewne budowlane i stolarskie w wszelkich gatunkach i wymiarach. Zamówienia wykonuje się terminowo.

Krwawa zbrodnia na ulicy Pańskiej w Sosnowcu.

Trup z rozpłataną czaszką leżał na łóżku.

Gwałtowna awantura obudziła o północy mieszkańców ulicy Pańskiej w Sosnowcu.

Głuche uderzenia, dobywające się z domu nr. 7, siedliska podmiejskich szumowin, zwabiły tłumy sąsiadów, których oczom przedstawił się

okropny widok.

Zamieszkujący ten dom bracia Gąstalikowie wyrąbywali siekierami drzwi sąsiedniego mieszkania, Hajduków.

Nikt nie ważył się przeszkadzać porachunkom młodzieńców, będących postrachem dzielnicy ostrogórskiej.

Po chwili dały się słyszeć nieludzkie

krzyki mordowanych.

Przybyły na miejsce kaźni patrol policji, nie zastał już napastników, którzy dokonawszy bestjalskiej zbrodni, zbiegli.

W rogu zdemolowanego mieszkania Hajduków, leżał w łóżku trup Władysława Hajduka z okropnie

rozpłataną czaszką.

Nad ranem ujęto sprawców ohydnego morderstwa, braci Maksymiljana i Kazimierza Gąstalików.

Wczoraj w sądzie okręgowym w Sosnowcu przy wypełnionej po brzegi sali świadkami

morderstwa.

odbyła się rozprawa.

Morderców sąd skazał po sześć lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

Łuny pożarów po wsiach

Straszna śmierć głuchoniemej i 4-letniego dziecka. Z pod zgliszcz wydobyto zwęglone zwłoki.

Onegdaj we wsi Brogowa, gm. Skarżysko, pow. opoczyńskiego, wybuchł pożar w zabudowaniach Antoniny Czernikowej, który przy sprzyjającym wietrze przeniósł się na sąsiednie budynki i ogarnął całą wieś.

Pastwą płomieni padło 48 zabudowań gospodarskich z inwentarzem martwym.

Ogólne straty wynoszą 450 tys. złotych.

Wypadku z ludźmi nie było. Pożar prawdopodobnie powstał wskutek zaprószenia ognia przez Antoninę Czernikową, podczas pieczenia chleba.

W tym samym dniu wybuchł pożar w stodole Szczepana Marca, zam. we wsi Niezwojowice, gm. Pałecznica, pow. miechowskiego, który wskutek panującej suszy i będącego wówczas wiatru przeniósł się na sąsienie budynki.

Pożar w kilku minutach objął 14 gospodarstw, 13 stodół i 7 chlewów, które doszczętnie strawił.

Straty wynoszą 80 tys. zł.

Podczas pożaru Franciszkowi Czarneckiemu

spaliło się 4-letnie dziecko,

a Szczepanowi Marcowi koń i świnia.

Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem dzieci gospodarza.

Trzeci z kolei pożar wybuchł w zabudowaniach Jana Zaręby, zam. we wsi Sułków, gm, Bobrowniki, pow. koneckiego.

Pożar rozszerzał się z zastraszającą szybkością tak, że o ratunku nie można było myśleć.

W paru minutach ogień strawił dom, oborę, stodołę i chlew Zaręby i przeniósł się na sąsiednie budynki: Adama Dolegi, Adama Babińskiego i Józefa Mycki, które w kilkadziesiąt minut stały się pastwą płomieni.

W czasie pożaru Mycka próbował uratować część swoich sprzętów w czem gorliwie pomagała mu jego kuzynka, Ewa Bojarska, l. 55, głuchoniema. Bojarska po wejściu do płonącego mieszkania nie zdawała sobie sprawy, że naraża się na niechybną śmierć.

W kilka chwil później dał się słyszeć przeraźliwy trzask — „pułap się zapadł" — krzyczano w tłumie.

Ku niebu strzelił snop iskier i nastała złowroga cisza.

W gruzach walącego się pułapu pogrzebana została Bojarska.

Rano z pod gorących jeszcze szczątek spaleniska wydobyto zwęglone jej zwłoki.

Straty wskuteek pożaru wynoszą 30 tys. złotych. Przyczyny narazie nie ustalono.

Aresztowanie 3 „kupców" w Kielcach

Terenem operacyj była jedna z cukierni.

W Kielcach wykryto ostatnio aferę lichwiarską, w której główną rolę odegrali trzej znani kupcy żydowscy: Ostrowicz, Lewartowski i Markowicz. Głównym terenem operacyj dobranej „trójki" była jedna z kieleckich cukierni. Lichwiarze udzielali pożyczek na wysoki procent (15 proc.), przyjmowali w zastaw kosztowne przedmioty, których nigdy nie zwracali, oraz nie gardzili nawet kradzieżą.

Ostatnio jednak pośliznęła im się noga i dostali się w ręce policji. Mianowicie przed kilku dniami zgłosił się do policji oficer, który stwierdził, że w jednej z cukierni zginęło mu 295 zł., nazajutrz przyszedł do niego Ostrowicz i zaproponował mu zwrot skradzionej sumy, pod warunkiem jednak, że 140 zł. przeznaczy na ochronkę żydowską.

Wskutek tego zameldowania, policja aresztowała Ostrowicza i jego dwuch towarzyszy. W toku śledztwa wyszły na jaw liczne spekulacje lichwiarzy.

Kino „Czwartak" Kielce

DZIŚ!!!

BIAŁY SZEIK

(s) **Budowa domów robotniczych w Zagłębiu Dąbrowskiem.** W tych dniach sfinalizowana została sprawa budowy domów robotniczych na terenie powiatu będzińskiego, dzięki czemu już w lipcu rozpocznie się w Zagłębiu Dąbrowskiem budowa pierwszej serji domków robotniczych na terenie t-wa „Saturn" i warszawskiego t-wa kopalni węgla na Niemcach.

(s) **Zebranie pracowników kasy chorych.** W niedzielę o g. 10 rano, w sali teatru miejskiego odbędzie się ogólne zebranie pracowników kasy chorych z następującym porządkiem dziennym: zagajenie i wybór prezydjum, sprawy pracowników kasy chorych, a) ogólne, b) podwyżka, c) dyskusja, wolne wnioski.

Przemawiać będą: Stanisław Berger, Roman Ufel, Edward Koch, Jakób Lubelski i inni.

(s) **Klub młodzieży im. marsz. Piłsudskiego jedzie do Krakowa.** Wobec licznych zapytań zarząd powiatowy klubu zawiadamia wszystkich członków oddziałów klubu pow. będzińskiego i zawierckiego, że w dniu 29 bm. urządza wycieczkę krajoznawczą do Krakowa.

Informacje i zgłoszenia przyjmuje sekretarjat klubu w Sosnowcu, ul. Warszawska 22, telefon 4-92. do dnia 28 bm. Koszt przejazdu i utrzymania około 10 złotych.

(s) **Świadectwa z ukończenia** 3-letniej średniej zawodowej męskiej szkoły handlowej T. Płockiego w Sosnowcu w 1930 r. otrzymali: Cukierman Salomon, Dziembor Henryk, Dziubek Marjan, Ferster Bolesław, Gęborek Stanisław, Grzejszczak Antoni, Jasiński Józef, Kijewski Jan, Klimek Alfons, Klimek Roman, Kołek Zygfryd, Krużel Franciszek (eksternista), Kubiczek Władysław, Malczewski Roman, Molenda Zygmunt, Moskwa Stanisław, Pieterwas Witold, Przybyła Tadeusz, Puzio Henryk, Ruzikowski Mieczysław, Sałęga Henryk, Sarnowski Mieczysław, Sobolewski Józef, Stefańczyk Zygmunt, Tutaj Marjan, Wieczorek Edmund.

(s) **Zabawa harcerska.** Przypominamy, że dziś w niedzielę odbędzie się w lasku sosnowieckim wielka i pełna niespodzianek zabawa harcerska, zorganizowana przez zjednoczony komitet kół przyjaciół harcerstwa w Sosnowcu.

Szlachetny cel zabawy, liczne i ciekawe atrakcje sprowadzą napewno wiele publiczności, sympatyzującej z młodzieżą harcerską.

Początek zabawy o godz. 3-ej po południu.

Wstęp dla dorosłych 1 zł., dla młodzieży 50 gr.

(s) **Zjazd koleżeński.** Absolwenci państwowej średniej szkoły zawodowej żeńskiej w Sosnowcu z roku 1924 — 1925 — 1926 urządzają w dniu 29 czerwca rb. walny zjazd koleżeński.

Program zjazdu zapowiada: godz. 9 rano zbiórka uczestników zjazdu w szkole zawodowej (Sosnowiec, ul. Karpacka 2) poczem wymarsz na nabożeństwo do kościoła parafjalnego w Sielcu; godz. 2 po poł. wspólny obiad w restauracji „Locarno" i fotografja; godz. 5-a po poł. wieczorek pożegnalny organizowany przez tegoroczne absolwentki.

Osoby zainteresowane, udział swój w zjeździe proszone są zgłaszać: Barbara Usarkówna naucz. szkoły gospodarczej, Sosnowiec, 3-go Maja 20 wraz z załączeniem 5 zł. na pokrycie kosztów zjazdu.

(s) **Ruch cudzoziemców.** W miesiącu maju bawiło chwilowo w mieście 45 cudzoziemców z czego aż 15 niemców.

(s) **Ujęcie międzynarodowych złodziei w Sosnowcu.** Wczoraj w Sosnowcu zatrzymani zostali dwaj międzynarodowi złodzieje: Eljem Frydlich, zam. we Lwowie, który poszukiwany był przez policję lwowską za szereg kradzieży i Jankiel Kastenbaum miesz. Warszawy, poszukiwany ostatnio przez sąd warszawski za różne nadużycia.

Frydlicha przekazano policji śledczej we Lwowie, a Kastenbauma władzom sądowym w Warszawie.

(s) **Kradzież 1.800 zł.** Onegdaj z mieszkania Arona Najmana, zam. przy ul. Kołłątaja nr. 6 skradziono 1.800 zł. gotówką.

Z Będzina.

(b) **Zebranie organizacyjne ligi morskiej i rzecznej.** W dniu 25 czerwca br. tj. w środę o g. 8 w. w sali rady miejskiej oddział sosnowiecki L. M. R. urządza zebranie organizacyjne koła ligi morskiej i rzecznej w Będzinie.

W związku z tem proszeni są o przybycie przedstawiciele organizacyj i stowarzyszeń.

(b) **Wybory delegatów na kop. „Paryż".** Onegdaj odbyły się na kopalni „Paryż" wybory delegatów robotniczych.

Uprawnionych do głosowania było 2006 robotników, głosowało 1386.

Klub PPS. otrzymał 16 mandatów z Hetmańczykiem, Berezą, Aksamitem i Lubase mna czele, NPR. otrzymali 4 mandaty, polska praca — nic. Klub BB. udziału nie brał.

Parcele na letniska

w Poraju

z lasem sosnowym

5 minut od dworca

Doskonała kąpiel w Warcie b. blisko.

Cena 1 złoty za metr kwadratowy

Należność może być rozłożona na raty.

Sprzedaż rejentalna

Wiadomość:

Poraj, Z. Giersz

Z Czeladzi.

(c) **Pryszczyca i czerwonka** Dziś o godzinie 6 po południu, wygłosi odczyt bezpłatnie, w sali polskiej macierzy szkolnej w Czeladzi, przy ul. Będzińskiej, lekarz weterynarji z wydziału powiatowego będzińskiego o pryszczycy u bydła i czerwonce u świń, o sposobach leczenia tych chorób i karmienia bydła w czasie ich trwania.

Ponieważ choroby te rozpowszechniają się na terenie m. Czeladzi, przeto pożądany jest jaknajliczniejszy udział zainteresowanych.

(c) **Z kolonij letnich dla dzieci szkolnych.** W poniedziałek o godz. 6 popoł. odbędzie się w magistracie zebranie opieki społecznej, kierowniczek i kierowników szkół. Na zebraniu omówiony będzie szereg spraw dotyczących kolonij letnich dla dzieci szkolnych i zostanie zaangażowany personel wychowawczy i kierowniczy kolonij.

(c) **Wycieczka straży do Panewnik.** Dziś o godz. 6-ej rano autem tow. „Saturn" wyruszyła do Panewnik wycieczka miejscowej straży pożarnej.

(c) **Kapiszon górniczy przyczyną nieszczęścia.** Dwaj dwunastoletni chłopcy Stefan Cichoń i Mieczysław Nowacki zamieszkali przy ul. Szpitalnej nr. 27 zabawiali się znalezionym kapiszonem górniczym.

W pewnej chwili skutkiem silniejszego uderzenia nastąpiła eksplozja, przyczem został ranny Stefan Cichoń, Nowacki wyszedł z opresji szczęśliwie. Rannego Cichonia, z poszarpanemi palcami u lewej ręki przewieziono na kurację do szpitala. Wypadek winien być ostrzeżeniem dla innych.

(c) **Pożar.** W piątek o godz. 11 w nocy z nieustalnoych dotychczas przyczyn zapaliły się komórki w posesji Grzegorza Solarza, Bytomska 20. Pożar ugaszono przed przybyciem straży.

[GŁO]SY CZYTELNIKÓW.

Pedagog, czy.... urzędnik magistratu?

Dozór szkolny i opieka społeczna w Czeladzi stanęły przed ważkim problemem obsadzenia stanowiska kierownika kolonij letnich dla dzieci.

Zdawałoby się, że funkcje te pełnić może tylko pedagog - wychowawca, którego sam zawód wysuwa i predestynuje na to stanowisko.

W Czeladzi natomiast panują co do tej kwestji rozbieżności, jak bowiem słychać o miejsce to ubiega się niebylejaki fachowiec, bo.... urzędnik magistratu.

Być może, iż dla dozoru szkolnego i miejskiej opieki społecznej pan ten posiada dostateczne kwalifikacje, nie posiada ich jednak dla rodziców dzieci, którzy pogłoskami temi są zaniepokojeni.

Jest rzeczą niedopuszczalną, aby urzędnik magistratu, zresztą choćby najlepszy człowiek, mógł sprawować przez okres kilkutygodniowy odpowiedzialne funkcje wychowawcy dzieci, nie mając o tej subtelnej i zawiłej dziedzinie pojęcia.

Najniewątpliwej pogłoski te, aczkolwiek niepokojące, pozbawione są podstaw, nie możemy bowiem przypuszczać, aby dozór szkolny nie zdawał sobie sprawy z absurdalności takiego załatwienia kwestji.

Ojciec L. H.

Ograniczenia wywozu trzody chlewnej

Na zasadzie zarządzenia ministerjum rolnictwa zamknięte są dla wywozu zwierząt zagranicę następujące powiaty.

I. Z powodu pomoru i zarazy świń powiaty: **Do Austrji:** Biała, Łuków, Puławy i Zamość — woj. lubelskiego, Toruń — woj. pomorskiego, Oborniki — woj. poznańskiego, oraz Czortków i Złoczów — woj. tarnopolskiego.

Do Czechosłowacji: Białystok, Bielsk Podlaski, Łomża, Ostrołęka, Ostrów Mazowiecki, Wołkowysk i Wysokie Mazowieckie — woj. białostockiego, Częstochowa, Kielce, Miechów, Opatów i Sandomierz — woj. kieleckiego, Bilgoraj, Garwolin, Hrubieszów i Siedlce — woj. lubelskiego, Łęczyca, Sieradz i Słupca — woj. łódzkiego, Lida, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn i Wołożyn — woj. nowogródzkiego, Drohiczyn, Kobryń, Kosów Poleski, Łuniniec i Prużana — woj. poleskiego, Brodnica, Działdowo, Stargard, Świecie i Wąbrzeźno — woj. pomorskiego, Gniezno, Mogilno, Śrem, Strzelno, Szamotuły, Wągrówiec, Inowrocław i Żnin — woj. poznańskiego, Brody i Zbaraż — woj. tarnopolskiego, Kutno, Płońsk, Rawa Mazowiecka i Warszawa — woj. warszawskiego, Wilno - Troki i Mołodeczno — woj. wileńskiego oraz Dubno, Horochów, Kostopol, Kowel, Łuck, Równe, Włodzimierz i Zdołbunów — woj. wołyńskiego.

II. Z powodu pryszczycy:

Do Czechosłowacji, jakoteż wogóle zagranicę: Będzin, Końskie, Miechów, Olkusz, Opoczno i Włoszczowa — woj. kieleckiego, Biała, Chrzanów i Oświęcim — woj. krakowskiego, Przeworsk i Jarosław, — woj. lwowskiego, Kalisz, Konin, Sieradz, Turek i Wieluń — woj. łódzkiego, Horodenka i Tłumacz — woj. stanisławowskiego, oraz wszystkie powiaty województw: poznańskiego i śląskiego.

Brawurowa odwaga palacza parowozu

W biegu wyskoczył na tor i uratował 3-letnie dziecko.

Niezwykłego bohaterstwa dokazał palacz parowozu pośpiesznego pociągu towarowego nr. 2262 na linji Wapienica —Jasienica w krakowskiej dyrekcji kolejowej.

Tuż przed pociągiem weszła na szyny 3-letnia dziewczynka Stanisława Kominek. Palacz natychmiast zastosował „kontr-parę", sam zaś wyskoczył w biegu z parowozu, podbiegł do dziecka i porwał je z pod samych cylindrów maszyny.

Dzięki tej brawurowej przytomności umysłu, dziecko odniosło tylko lekkie rany.

Niezwykły rekord bezczynności.

40 lat przeleżała w łóżku, choć była zupełnie zdrowa.

Osobliwy rekord ustanowiła pewna dama w stanie Iowa w Ameryce, nazwiskiem Mary Wickham, która 40 lat swego życia spędziła

w łóżku

nie dlatego, aby była zmuszona chorobą, lecz na zasadzie zawartego w r. 1890-tym zakładu.

Pani Wickham oczywiście zakład wygrała, a nawet może taki leżący tryb życia przedłużał je, dziwaczka bowiem umarła w wieku 75 lat.

Co jej jednak przyszło z tak długiego życia spędzonego w łóżku?

Nadmienić należy, że siostry znanego filozofa gastronomji, Brillat Savarina, również „żyły" w łóżku i tylko

raz na rok,

gdy się spodziewały odwiedzin brata wstawały na kilka dni, aby doprowadzić do porządku mieszkanie.

Obie doczekały się bardzo późnej starośc.

Jak poznać usposobienie kobiety?

Pisma amerykańskie podają szereg pytań, dzięki którym rzekomo można poznać charakter, usposobienie i temperament kobiety.

Lista zawiera następujące pytania:

1. Czy uważa się pani, za osobę o wielkich zaletach?
2. Czy patrzy pani na życie ze strony przyjemności, jakie ono daje?
3. Czy chciałaby pani wobec wszystkiego pozostać spokojną i opanowaną?
4. Czy ma pani zaufanie do cudzoziemców?
5. Czy chciałaby pani pozostać w domu nawet w chwili, gdy jest pani potrzebną gdzieindziej?
6. Czy pani lubi święta?
8. Czy umie pani żyć ekonomicznie?
9. Czy śni pani ładnie i często?
10. Czy łatwo wpada pani w gniew?
11. Czy lubi pani narażać się na niebezpieczeństwo, wymagające opanowania i odwagi?
12. Czy jest pani ostrożną w stosunkach z ludźmi?
13. Czy kieruje się pani instynktem?
14. Czy łatwo jest pani zmienić rodzaj swych zajęć?
15. Czy lubi pani dużo mówić?
16. Czy troszczy się pani głównie o siebie?
17. Czy chciałaby pani spędzać wakacje w miejscowościach spokojnych i cichych?
18. Czy lubi pani teatr?

Lista ta opatrzona jest też odpowiedniemi załącznikami: jeżeli na 1, 3, 9, 13, 17, 18 pytanie odpowie kobieta. tak a na inne: nie, to jest ona pozbawiona temperamentu, i odwrotnie. Jakże łatwo więc jest amerykanom wydawać sąd o kobietach.

Plaga szarańczy na Węgrzech.

Według ostatnich komunikatów prasy zagranicznej, w miejscowości Szeged na Węgrzech zjawiły się duże ilości szarańczy.

Poważne szkody zostały już wyrządzone przez szarańczę przybyłą z Jugosławji w okolicach Siedmiogrodu. Nadeszły miarodajne informacje z Budapesztu w tej sprawie, które stwierdzają iż aczkolwiek w danym wypadku nie ma się do czynienia z szarańczą egipską, tem nie mniej szkody są bardzo znaczne. Należy zaznaczyć, że tegoroczna, wyjątkowo łagodna zima sprzyjała wylęganiu się większych niż zazwyczaj ilości gadów i owadów — co winno być wzięte pod uwagę przez rolników.

Ceny zniżone. Ceny zniżone.

ZAWIADAMIAM

swoich Klijentów, że z powrotem objąłem kierownictwo

restauracji „BAGATELA" w Dąbrowie Górn.,

przy zastosowaniu najnowszych urządzeń sprzedajemy piwo żywieckie z beczki po 30 gr. kufel. Codziennie od godz. 12-tej w południe doskonała sztuka mięsa. Prosimy się przekonać. —

Z poważaniem **Wincenty Kędzierski.**

Z Dąbrowy.

(d) **Zlot harcerski w Zagórzu.** Dziś t. j. w niedzielę odbywa się w Zagórzu zlot harcerski hufca dąbrowskiego. W złocie biorą udział drużyny z Dąbrowy, Zagórza, Będzina, Łagiszy, Gołonoga, Ząbkowic. Na zlecie odbędą się zawody o tytuł pierwszej drużyny hufca oraz zawody lekkoatletyczne na boisku kop. „Mortimer".

Wstęp na zawody bezpłatny.

(d) **Zebranie właścicieli nieruchomości.** Z inicjatywy zjednoczenia stanu średniego dziś tj. w niedzielę, w lokalu banku powszechnego (ul. 3-go maja) odbędzie się zebranie właścicieli nieruchomości w Dąbrowie.

Na zebraniu omawiana będzie sprawa wstrząsów podziemnych i pożyczki budowlanej.

Początek zebrania o godz. 10 i pół rano.

(d) **Wianki w Ząbkowicach.** Liga morska i rzeczna w Ząbkowicach urządza noc świętojańską po raz pierwszy w Ząbkowicach.

Tradycyjne sobótki połączone z puszczaniem wianków na rzece Trzayce i koncertem orkiestry pracowników kolejowych.

Około rozpalonych ognisk odbędą się tańce i korowody młodzieży w strojach nimf, śmiałek i bożków leśnych i wodnych.

Uświetnieniem tej uroczystości miał być występ znanego na terenie Zagłębia chóru młodzieży ząbkowickiej pod batutą znanego miłośnika śpiewu prof. Lenarcika.

Jednak z powodu zupełnie niesłusznego zignorowania i zlekceważenia jednego z członków chóru stowarzyszenia młodzieży, kierownik chóru zmuszony był udziału chórów w imprezach świętojańskich odmówić.

(d) **Z tow. sportowego w Ząbkowicach.** W ub. czwartek, w Ząbkowicach tow. sportowe urządziło zawody. Do konkurencji stanęli miejscowi zawodnicy. Zawody odbyły się w dobrej formie.

Zadowolenie zawodników i entuzjazm publiczności nadzwyczajny.

Przy wyznaczaniu nagród kolegjum sędziów pominęło współzawodnika Stefana T., który we wszystkich konkurencjach pięcioboju osiągnął najlepsze wyniki. P. T., który został dopuszczony do zawodów za zgodą kolegjum sędziów nagrody nie przyznano, tylko dlatego, że p. T. nie należy obecnie do tow. sportowego, tylko do stowarzyszenia młodzieży.

(d) **Kradzież win, wódek, likierów i papierosów.** Onegdaj w nocy ze sklepu Hersza Jutkiewicza, zam. w Strzemieszycach przy ul. Pileckiej nieznani sprawcy skradli większą ilość spirytusu, win, wódek i likierów, oraz sporą ilość tytoniu i papierosów.

Poszkodowany oblicza straty na 1.000 zł.

(d) **Kradzież 18 gęsi.** Onegdaj z komórki Marjanny Ulatowskiej skradziono 18 gęsi, wartości 120 zł.

Z Zawiercia.

(z) **Z posiedzenia sejmiku.** Odbyło się plenarne posiedzenie członków sejmiku pod przewodnictwem starosty Konopackiego.

Na posiedzeniu sejmik powiatowy przyjął do wiadomości sprawozdanie z działalności wydziału powiatowego i komisyj, a w szczególności akcję zatrudniania bezrobotnych na inwestycjach powiatowych i gminnych, gdzie obecnie pracuje 1042 bezrobotnych. Następnie udzielono komunalnej kasie oszczędności gwarancji na redyskonto weksli w państwowym banku rolnym do 500.000 zł., na kredyt ulgowy dla drobnego rolnictwa, 200.000 zł., na kredyty specjalne 350.000 zł. w banku gospodarstwa krajowego i na kredyt redyskontowy do 450.000 zł. i na kredyt dla drobnego przemysłu i rzemiosła 300.000 zł.

Równocześnie sejmik upoważnił wydział powiatowy do zaciągnięcia w polskim banku komunalnym pożyczki w kwocie 150.000 zł. na powiększenie kapitału zakładowego komunalnej kasy oszczędności.

Uchwalono zaciągnąć pożyczkę 40000 zł. w min. rob. publicznych na zatrudnianie bezrobotnych przy budowie dróg powiatowych.

Zadecydowano ostatecznie po przejrzeniu planów budowę domu na pomieszczenie administracji. Do budowy tej wydział powiatowy przystąpi w pierwszych dniach lipca b. r.

W końcu posiedzenia podjęto dwie uchwały o znaczeniu ogólno-państwowym, które dowodzą, że członkowie sejmiku interesują się obroną państwa i jego potęgą, a mianowicie: na wniosek członka sejmiku posła Jana Łakoty uchwalono jednogłośnie kwotę 5.000 zł. na fundusz łodzi podwodnej. Suma ta ma rozpocząć łańcuch składek sejmików powiatowych na ufundowanie łodzi, i na wniosek członka sejmiku Aleksandra Wołyńca jednogłośnie uchwalono, aby wszyscy instruktorzy sejmikowi starali się propagować na terenie powiatu wiadomości o obronie przeciwgazowej.

(z) **Wycieczka legjonistów.** Związek legjonistów w Zawierciu organizuje wycieczkę do Krakowa w dniu 29 go czerwca.

Zgłoszenia piśmiennie lub osobiście do prezesa oddziału związku legjonistów w Zawierciu, ul. Chmielna nr. 8 codziennie do dnia 25 bm.

(z) **Rezerwiści w Zawierciu.** W niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 10-tej rano, w sali domu ludowego odbędzie się zwyczajne miesięczne zebranie rezerwistów i b. wojskowych w Zawierciu.

(z) **Zebranie metalowców.** W ubiegłą niedzielę, odbyło się miesięczne zebranie gospodarczego zw. zaw. przemysłu metalowego w Zawierciu z udziałem p. Długosza gen. sekretarza z Warszawy.

Przewodniczył p. Borkiewicz, referat wygłosił p. Długosz, poczem wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos prof. Badowski, Borkiewicz i inni.

Uchwalono założenie funduszu pogrzebowego.

(z) **Z życia związku strzeleckiego.** W sali posiedzeń sejmiku odbyło się organizacyjne posiedzenie powiatowego zarządu związku strzeleckiego, na którem wybrano zarząd w osobach: prezes p. J. Babiarz, sekretarz sejmiku, komendant T. Stosik, inspektor dróg gminnych, wiceprezes — Z. Majewski, urzędnik magistratu, sekretarz — W. Brudnicki, urzędnik sejmiku, skarbnik — St. Kuc, rachmistrz sejmiku. Następne posiedzenie ma się odbyć w dniu 23 bm. tj. w poniedziałek o g. 7 wiecz.

(z) **Rejonowy zjazd straży ogniowych.** Pierwszy rejonowy zjazd straży pow. zawierckiego odbył się onegdaj w Koziegłowach w obecności prezesa okręgu p. A. Erbego. Wł. Słocińskiego, A. Hetmańczyka, st. instruktora E. Wochtmana. Na zjazd ten przybył również starosta p. St. Konopacki.

W urządzonych zawodach brały udział straże z Koziegłów, Koziegłówek, Winowna, Markowic, Lgoty, Poraja, Gniazdowa, Huty starej, Mysłowa i Wojsławic — sędziowali pp. A. Hetmańczyk, B. Peter, i J. Machura.

W dniu 6 lipca odbędzie się w Kromołowie, drugi rejonowy zjazd straży rejonu kromołowskiego i częściowo porębskiego.

(z) **Repertuar kin.** Kino Stella: „W zaułkach Brazylji". Kino Apollo: „Władca Sahary".

Z Olkusza.

(ol) **Boże Ciało.** Uroczystość Bożego Ciała w Olkuszu przy pięknej pogodzie wypadła pięknie. Jedynie zwracały uwagę swem ubóstwem same ołtarze, umieszczone po bocznych ulicach Olkusza. W procesji nie brała również udziału muzyka z tej niby racji, że fabryka „Olkusz" jest zatrzymana i orkiestra straży przy fabryce rozwiązana.

W Sławkowie, Wolbromiu, Pilicy, oraz we wszystkich miejscowościach powiatu, uroczystości Bożego Ciała wypadły imponująco.

(ol) **Ze sportu.** „Vesta" — „Sarmata" 5:0 (3:0). Zwycięstwo drużyny olkuskiej, będącej obecnie w b. dobrej formie, stawia ją obecnie w rzędzie t. zw. mistrza wiosennego. Niedzielna gra była spokojna i ładna z obydwuch stron. Sędziował b. dobrze p. Wiewióra.

List robotnika polskiego z Francji

do redakcji „Expresu Zagłębia".

Wyjechałem z Mysłowic dnia 18 maja r. b., jako górnik do jednej z kopalni węgla we Francji.

Podróż nasza do punktu zbornego Foull była bardzo wesoła i życie bardzo dobre. W Foull czekaliśmy dwie doby na rozdział transportu, który podzielony został na dwie większe grupy, z których każdą podzielono na kilka mniejszych.

Ja wraz z 31 kolegami, przeważnie z Grodna i Baranowicz, przydzielony zostałem do kop. węgla w Besseges. Podróż trwała 32 godziny i warunki zmieniły się na naszą niekorzyść. Żywiono nas bowiem konserwami rybnemi najgorszego gatunku.

Po przybyciu na miejsce rozpoczęliśmy ciężką i żmudną pracę, ponieważ pokłady węgla są bardzo niskie, przeważnie 60 cm.

Pracy jest poddostatkiem i prawie każdego tygodnia napływają nowi emigranci, przeważnie polacy.

Wynagrodzenie mamy niezłe. Zarobek niewykwalifikowanego robotnika na dole wynosi 32 fr. dziennie, a całodzienne utrzymanie 18 fr.

Zawodowej organizacji o charakterze polskim dotychczas nie mamy i czynimy usilne starania, by organizację taką powołać do życia.

Tęskno nam za krajem rodzinnym i za wiadomościami z Polski i okolic Zagłębia Dąbrowskiego.

Mollieres, 15.6. 30 r.

Józef Masłowski.

Jedno słowo i gotowa szubienica...

Milczenie to złoto.

Jak długo człowiek może pozostawać w stanie niemoty. czyli. jak długo możemy nie odczuwać potrzeby wyrażenia naszych myśli, pragnień i t. p. za pośrednictwem mowy? Zdawałoby się, że jeżeli chodzi o „człowieka rodzaju żeńskiego" to czas okres ten z natury rzeczy nie może być

zbyt długi...

A jednak i z tej reguły są wyjątki. Oto w tych dniach sąd francuski rozpatrywał sprawę rozwodową małżonków Berthler, którzy przez dwadzieścia lat wspólnego pożycia nie przemówili do siebie ani słowa, za wyjątkiem jedynie najpoważniejszych wypadków, gdy chodziło o sprawy życia lub śmierci. Pomniejsze sprawy, wymagające obopólnego porozumienia się załatwiano za pomocą karteczek lub za pośrednictwem dzieci. Bowiem, rzecz osobliwa, „milcząca para" wychowała aż

dziewięcioro potomstwa.

Atoli wypadki długoletniej dobrowolnej niemoty zdarzają się nietylko u powaśnionych stadeł małżeńskich. Powodowani jakąś niesamowitą animozją, kierowca i konduktor obsługujący przez dziesięć lat ten sam wóz autobusowy w Londynie, nie przemówili do siebie nigdy ani słowa. Przyczyny tego dziwnego zachowania się obu funkcjonarjuszów względem siebie, nie udało się nigdy ujawnić.

Najczęściej jednak — jak powiada pewien kryminolog francuski — „niemym" staje się zbrodniarz. Niejeden złoczyńca na ławie oskarżonych nagle „traci mowę". W ten sposób bandyta amerykański Jack Weller

uratował swoje życie.

Za bunt więzienny i popełnione w związku z tem morderstwo Weller miał zawisnąć na szubienicy. Na tydzień przed egzekucją zbrodniarz nagle zaniemówił a ponieważ według przepisów prawnych danego stanu, tracone być mogą tylko osoby fizycznie i umysłowo zdrowe, więc niemowę oddano do szpitala więziennego dla obserwacji. Weller przebywał tam lat piętnaście aż do chwili śmierci, trzymając kurczowo język za zębami, bowiem wiedział, że jedno nieopatrznie wymówione słowo mogło go zaprowadzić pod szubienicę.



Matki!

Żądajcie w aptekach i skład. apt. hygjeniczn. przysypki dla dzieci

„Puder Dzidzi"

(z kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Zwiedzajcie Międzynarodową Wystawę Komunikacji i Turystyki w Poznaniu

od 6-go lipca do 10 sierpnia

(ol) **Wianki w Kluczach.** W dniu 22 b. m. wieczorem przy ogniach sztucznych odbędzie poraz pierwszy w naszej okolicy puszczanie wianków na Przemszy za papiernią „Klucze", urządzone przez „Sokół" olkuski. Uroczystość tę poprzedzi zabawa ludowa na błoniach przy rzece, przy udziale członków tow. „Hejnał", którzy wykonają pienia.

Po wiankach dancing na miejscu.— Dojazd do Klucz autobusami z przed ogrodu miejskiego w Olkuszu od godz 3 i pół po poł.

(ol) **Pożar w Imbramowicach.** Onegdaj wybuchł pożar w zabudowaniach Mikołaja Żerdki w Imbramowicach, gm. Jangrot, skutkiem czego spaliły się wszystkie jego zabudowania, oraz sąsiedni dom Adrzeja Orczyka. Przy gaszeniu pożaru były straże z Imbramowic, Tarnawy, Zadroża, Trzyciąża Wielmoży, Wysocic i Mostek. Przyczyna pożaru nieustalona.

(ol) **Weselnicy z Dzwonowic.** Antoni Bzdęk, Jan Dankowski i Józef Kowalczyk z Dzwonowic, wracając szosą z wesela spotkali spokojnego przechodnia z okolicy Józefa Owczarza i tak go dotkliwie pobili, że w stanie b. ciężkim odwieziono go do szpitala w Olkuszu.

(ol) **Kradzież w Borze Biskupim.** Do mieszkania Wład. Lesia w Borze Biskupim, gm. Bolesław w nocy z dnia 17 na 18 b. m. dostali się złodzieje przez okno i skradli garderobę, bieliznę i t. p. oraz gotówką 150 zł. Ogólna wartość wynosi przeszło tysiąc zł.

ZE SPORTU.

Victoria — Zagłębie 5:4 (4:2). Odbyte w dn. 19-6 b. r. zawody o mistrzostwo między powyższemi drużynami przyniosły ciężko wypracowane zwycięstwo barwom „Victorji", która dzięki temu wysunęła się na pierwsze miejsce w tabeli. Gra sama nie należała do ładnych, co w pierwszym rzędzie przypisać należy nader małemu i piaszczystemu boisku. Z „Victorji" na wyróżnienie zasługuje Skorus, który z wolnych sam strzelił trzy bramki. Z „Zagłębia" dobrym był atak.

Należy zaznaczyć, iż „Victoria" wystąpiła w żałobie po stracie swego reprezentacyjnego bramkarza, ś. p. Jeżewskiego, który zmarł w tym samym dniu, co wpłynęło rozstrajająco na graczy „Victorji". Zawody prowadził p. Mazur, b. dobrze.

* * *

Zmarły w dniu 19-6 1930 r. w kwiecie wieku, bo w 24 roku życia niepośledniej wartości gracz i b. kapitan I. drużyny T. S. Victoria ś. p. Eugenjusz Jeżewski wyrwał lukę w szeregach towarzystwa, powodując ogólny żal.

Ś. p. Zmarły zawsze na stanowisku i wierny członek towarzystwa, który w najcięższych chwilach oddawał sportowi cały swój zasób sił i umiejętności, pozostanie na długo w pamięci swych kolegów jak i całego społeczeństwa sportowego Zagłębia, honoru którego bronił jako reprezentacyjny [illegible] w licznych zawodach.

Cześć Jego pamięci!

HRABIA MONTE CHRISTO.

329.

— To też powiadam ci, spotkamy się, ale za trzy tygodnie dopiero. Za trzy tygodnie ci powiem: „tak jest,, wiadomość była fałszywą, a więc ją odwołuję", albo też: „wiadomość była zgodna z prawdą, więc jej cofnąć nie mogę", a wtedy staniemy na placu.

— Trzy tygodnie! — zawołał Albert — trzy tygodnie!... ależ to dla mnie trzy wieki niesławy!

— Gdybyś pozostawał ze mną w stosunkach przyjaźni, to bym ci powiedział: „bądź cierpliwy. przyjacielu"; w obecnej chwili jednak, gdy zachowujesz się względem mnie tak wrogo, powiadam ci: „cóż pańska niesława obchodzić mnie może?".

— Niech i tak będzie, czekam trzy tygodnie. Pamiętaj jednak, panie Beauchamps, że po trzech tygodniach żadna zwłoka, ani żaden wykręt cię już nie uwolnią.

— Panie Albercie de Morcerf — zakończył Beauchamps rozmowę, powstając — za trzy tygodnie dopiero miałbym prawo wyrzucić cię za okno, to znaczy — za dni dwadzieścia jeden; nie masz więc i pan dziś prawa robić mi zarzuty, że się wykręcam. Mamy dziś dzień 29 sierpnia, a więc ujrzymy się dnia 21 września. Do tego dnia radzę panu, jak człowiek uczciwy: przestańmy ujadać na siebie jak dwa psy, na łańcuchach uwiązane.

Po wypowiedzeniu tych słów Beauchamps skłonił się młodzieńcowi i wyszedł do drukarni.

Gdy Albert, powracając do domu, popędzał swego konia, z nienawiścią, jakby miał przed sobą wroga, a nie biedne stworzenie nieme, dostrzegł w oddali Morrela, który szedł swobodnie i wesoło w stronę kościoła Św. Magdaleny.

— To mi człowiek szczęśliwy! — rzekł Albert do siebie z westchnieniem.

Przypadkiem zgadł najzupełniej.

ROZDZIAŁ X.

Oranżada.

Morrel istotnie za człowieka szczęśliwego mógł być uważany.

Bo oto pan Noirtier przysłał po niego, a wtedy oficer spahisów tak bardzo gorąco pragnął się dowiedzieć, jakie były przyczyny tego wezwania? — iż wolał zaufać swym własnym nogom, aniżeli dorożkarskim; biegł więc bez tchu niemal z ulicy Meslay, na przedmieście St. Honore.

Morrel szedł krokiem gimnastycznym, a biedny Wawrzyniec jak mógł, tak pospieszał za nim. Morrel miał lat trzydzieści jeden, Wawrzyniec znużony nadmiernym upałem; Morrel stanął na miejscu niezmęczony, bo miłość dodaje skrzydeł; natomiast Wawrzyniec, który oddawna przestał się kochać, był cały potem oblany.

Stary sługa wprowadził Morrela bocznem wejściem do apartamentu Noirtiera, a wkrótce szelest sukni uprzedził młodzieńca o nadejściu Walentyny, która w sukniach żałobnych wyglądała zachwycająco; po chwili jednak i krzesło paralityka zaturkotało kółkami po podłodze i dwaj nowi przyjaciele spojrzeli sobie w oczy.

Noirtier przychylnym wzrokiem przyjął podziękowanie Morrela za to iście cudowne wstawiennictwo, które jego i Walentynę z dna rozpaczy wydobyło.

Gdy Maksymiljan skończył swe podziękowania, odezwała się Walentyna w te słowa:

— Panie Morrelu, dziadek mój w ciągu ostatnich trzech dni bardzo wiele mi powiedział i dziś kazał poprosić pana do siebie, bym mu wszystko słyszane powtórzyła.

— Słucham z największą niecierpliwością — odpowiedział młodzieniec, obiecujący sobie bardzo wiele po tym wstępie.

Walentyna spuściła oczy, słodką to zdało się być dla Morrela przepowiednią. Walentyna tylko w szczęściu okazywała się słabą.

— Dziadek mój chce ten dom opuścić — rzekła — Wawrzyniec już się zajął wynalezieniem jakiegoś przyzwoitego apartamentu.

— Lecz ty, pani, która dla pana Noirtiera stałaś się tak nieodzowną?

— Ja mego dziadka nie opuszczę, jest to już rzecz zdecydowana pomiędzy nim a mną. Zamieszkam przy dziadku bez względu na to, czy uzyskam na to zezwolenie mego ojca, czy nie. Następnie mam panu powiedzieć że, za dziesięć miesięcy stanę się pełnoletnią, to znaczy, że będę z tą chwilą panią swej woli, posiadając przy tem swój własny niezależny od nikogo majątek. Gdy to nastąpi, wtedy...

— Cóż wtedy?

— Wtedy za pozwoleniem mego drogiego dziadusia dotrzymam panu obietnicy.

Walentyna te ostatnie słowa wymówiła tak cicho, że ledwie je Morrel dosłyszał.

d. c. n.

KSIĄŻKA TELEFONÓW RZECZYPOSPOLITEJ.

Zamiast dziesięciu książek telefonicznych, wydawanych corocznie przez poszczególne dyrekcje okręgowe i zarządy P.A.S.T.-y, ministerjum poczt i telefonów postanowiło wydawać jedną wspólną dla całej Polski książkę, zawierającą spisy abonentów wszystkich sieci telefonicznych, z wyjątkiem m. st. Warszawy.

Pierwsza taka książka pod tytułem: Spis abonentów państwowych i koncesjonowanych sieci telefonicznych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy), wyjdzie w druku na rok 1931.

Z olbrzymiego — nietylko jak na nasze stosunki — nakładu tego wydawnictwa, wynoszącego 160.000 egzemplarzy, ministerjum roześle abonentom wymienionych sieci 135.000 egzemplarzy, pozostawiając bez zmiany cenę dotychczasową a mianowicie 2 złote za egzemplarz.

Sfery przemysłowo-handlowe niewątpliwie z uznaniem przyjmą wiadomość o tej inicjatywie ministerjum.

Książka telefonów całej Polski ułatwi poważnie szersze niż dotąd korzystanie z międzymiastowej komunikacji telefonicznej, zawierając zaś dokładne adresy wszystkich poważniejszych przedsiębiorstw finansowych, przemysłowych, kupieckich i rzemieślniczych, wszystkich instytucji, komunalnych, społecznych i prywatnych, oraz wielu ludzi wszelkich zawodów — da możność rozwinięcia intensywnej propagandy handlowej.

Nie posiadamy w Polsce nadmiaru adresowników i wydawnictw informacyjnych, więc to wydawnictwo ministerjum ze względu na swą wielką wartość użytkową, jaką ma zawsze książka telefoniczna, uznać należy za nader pożyteczne i celowe.

Wyjaśnienia prawne.

Jaki środek przysługuje pracodawcy w wypadku, gdy kasa chorych uzna, iż pracownik, ubezpieczony na wypadek choroby, ubezpieczeniu temu nie podlega?

Często się zdarza, iż zarząd kasy chorych na podstawie raportu swego kontrolera dochodzi do wniosku, iż dana osoba, za którą pracodawca płacił składki ubezpieczeniowe, ubezpieczeniu w kasie chorych nie podlega. Sytuacja staje się dla pracodawcy drastyczna wtedy, gdy pracownik korzysta już z jakichś świadczeń lekarskich, za które kasie chorych będzie musiał płacić pracodawca lub pracownik bezzasadnie ubezpieczony. Weźmy przykład. W styczniu 1930 r. pan A. zaangażował służącą, którą w kilka dni po jej przyjęciu ubezpieczył w kasie chorych, opłacając następnie regularnie składki ubezpieczeniowe. Służąca Z. po kilku dniach pracy zaniemogła i udała się do szpitala miejskiego, gdzie została przyjęta na oddział na podstawie karty z kasy chorych. Kuracja służącej Z. w szpitalu trwała 2 miesiące. Po wypisaniu się chorej ze szpitala magistrat przedstawił kasie chorych rachunek za koszty leczenia w wysokości około 1.000 złotych. Kasa chorych przez kontrolera swego ustaliła na miejscu, iż Z. ubezpieczona była w kasie chorych fikcyjnie, gdyż wogóle nie była ona służącą u A., lecz narzeczoną sublokatora tegoż. Po otrzymaniu takich informacyj, zarząd kasy chorych wydał orzeczenie, uznające, iż Z. nie podlegała ubezpieczeniu w kasie chorych. W tej sytuacji p A., zagrożony obowiązkiem uiszczenia na rzecz magistratu kosztów leczenia swej służącej, wystąpił w terminie 2-tygodniowym, licząc od daty doręczenia mu wspomnianego orzeczenia, z powództwem do sądu okręgowego o uchylenie decyzji zarządu kasy chorych i o uznanie osoby Z. za podlegającą ubezpieczeniu w kasie chorych.

Sąd okręgowy, po zbadaniu świadków, doszedł do przekonania, iż ubezpieczenie służącej było prawidłowe, raport zaś kontrolera kasy oparty na tendencyjnych zeznaniach domowników A., orzeczenie wspomniane uchylił i uznał służącą Z. za uprawnioną do korzystania ze świadczeń kasy chorych.

K. Kl.

ROWERY z MARKĄ „ŁUCZNIK"
DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH
PAŃSTWOWE WYTWÓRNIE UZBROJENIA w WARSZAWIE
Fabryka Broni w Radomiu
GENER. PRZEDSTAWIC. I SPRZEDAŻ: „KAROL REISSIG" WARSZAWA, ŚW. KRZYSKA 25

Sprzedaż:
Będzin, Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa
Sp. z ogr. odp., ul. Kościuszki.

Morderczy spirytus denaturowany.

Niema prawie tygodnia, w którymby denaturat, skażony trującemi substancjami, nie zabił kilku osób wśród ciemnego ludu wołyńskiego nie zdającego sobie sprawy ze śmiertelnych skutków picia tego spirytusu przeznaczonego jedynie i wyłącznie na cele techniczne.

Onegdaj w czasie zabawy u gospodarza Jana Basa w Radomiu pod Krzemieńcem po wypiciu większej ilości butelek wódki zaczęli się goście raczyć denaturatem. Skutki tego pijaństwa były straszne.

Cztery osoby zmarły wskutek zatrucia zaraz dnia następnego, reszta zaś towarzystwa, które brało udział w tej zabawie w liczbie 7 osób, walczy ze śmiercią.

O miejsce na cmentarzu.

W Jelonkach, pow. Ostrów Maz. pomiędzy ludnością kościoła katolicko narodowego a ludnością kościoła rzymsko-katolickiego doszło do poważnego ostrego zatargu na tle grzebania zmarłych na miejscowym cmentarzu katolickim. We wsi Zakrzewek zmarło dziecko Adama Szostaka, wyznawcy kościoła katolicko-narodowego.

Gdy współwyznawcy usiłowali pochować je na cmentarzu katolickim, najkategoryczniej sprzeciwił się temu miejscowy proboszcz i ludność. Konflikt został zażegnany zarządzeniem starosty powiatowego Ostrowi Mazowieckiej, nakazującem pochowanie dziecka na cmentarzu ewangelicko - augburskim na Paproci Dużej.

Taktowne stanowisko starosty powiatowego i właściwe zarządzenie spowodowało, że zatarg ten nie przybrał większych rozmiarów.

Do Dyrekcji Kursów Maturycznych „WIEDZA"
w Krakowie ul. Studencka 14 I. p.

Niniejszem uprzejmie zawiadamiam, że złożyłem z wynikiem pomyślnym egzamin nadzwyczajny z 6-ciu klas gimnazjum typu mat. - przyr. w Państwowem Gimnazjum im. St. Staszica w Lublinie.

Za przygotowanie mnie do powyższego egzaminu, jakoteż za regularne nadsyłanie doskonale opracowanych skryptów i zadań, wyrażam na tej drodze Szan. Dyrekcji, oraz wszystkim PP. Profesorom, szczere uznanie i gorące podziękowanie i usilnie upraszam o udzielenie mi i nadal, a mianowicie aż do złożenia egzaminu dojrzałości.

LUBLIN, UL. SKOŚNA NR. 8. BOLESŁAW KRZAKOWSKI

Wielka wyprzedaż posezonowa. Wielka wyprzedaż posezonowa.

1000 kuponów bielskich materiałów na garnitury.

Elegancki garnitur na miarę już od 195 zł.

Dobry krój i solidna robota warszawska ogólnie znana.
Na żądanie wykonuje się zamówienia w 48 godzinach w firmie

Stanisław Sławiński Sosnowiec, ul. Małachowskiego 23 Hale Rozwoju.

Zarząd Zjednoczonego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości miasta Sosnowca

podaje do wiadomości, że w niedzielę dnia 6 lipca 1930 roku o godzinie 3-ej po poł. odbędzie się

WALNE ZEBRANIE

członków Stowarzyszenia w sali domu Chrześcijańskiego (dawniej kino Zagłoba) z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie,
2) powołanie prezydjum,
3) odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania,
4) sprawozdanie z działalności Zarządu za rok 1929,
5) sprawozdanie kasowe,
6) zatwierdzenie bilansu,
7) sprawozdanie rewizyjne,
8) zatwierdzenie budżetu na rok 1930,
9) wybór 8 członków Zarządu i 6 zastępców,
10) wybór 3 członków Komisji Rewizyjnej i 1 zastępcy,
11) sytuacja ogólna właścicieli nieruchomości,
12) wolne wnioski.

UWAGA: Zebranie odbędzie się w 1-ym terminie o godz. 3-ej po południu zaś w drugim terminie godzinie 4-tej po poł. bez względu na ilość przybyłych.

ZARZĄD.

Niebywała okazja dla czytelników „Expresu Zagłębia".

F-ma „WYGODA POLSKA" ŁÓDŹ chce dać możność przy obecnym kryzysie mieszkańcom, oddalonym od centrum przemysłu, otrzymać na sezon letni wszelkie towary manufakturowe po cenach fabrycznych, najniższych.

W tym celu postanowiła wysłać w przeciągu krótkiego czasu komplet reklamowy, aby przekonać o dobroci i niskich cenach tych towarów.

TYLKO ZA ZŁ. 46!!!

a mianowicie: 3 m. „Dubley" wełn. 140 cm. szer. na ubrania letnie lub jesienne w najmodniejszych deseniach w kolorach ciemnych i jasnych;

3 m. rypsu jedw. na suknię elegancką we wszelkich kolorach (kolor według żądania);

3 m. zefiru w najnowszych deseniach webowanych (kolor trwały) na koszulę męską;

2 m. madepolamu na koszulę damską;

1 ręcznik kąpielowy, miękki w bardzo dobrym gatunku, 2 ręczniki: kuchenne, lniane; 6 chusteczek do nosa; 3 pary skarpetek męskich jedwabnych lub 2 pary pończoch jedwabistych (kolor według wyboru).

Taką całą wyprawę wysyłamy za zaliczką pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia (Płaci się przy odbiorze na poczcie).

B E Z R Y Z Y K A.

O ile towar się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem i zwracamy całkowitą sumę.

Do każdego kompletu dolicza się 3 zł. 50 gr., jako opłata pocztowa oraz opakowanie.

Adresować prosimy: F-ma „WYGODA POLSKA", ŁÓDŹ, Skrzynka poczt. 482.

UWAGA: Na żądanie wysyłamy bezpłatnie cenniki na wszelkie towary manufakturowe.

Wynajem koni i samochodów ciężarowych
RYSZARDA BORCHOLSKIEGO KIELCE, ul. Czarnowska 12 telefon 118
załatwia ekspedycję kolejową, przeprowadzki, opakowanie i załadowanie mebli przez kwalifikowane siły ekspedycyjne.

Ogłoszenie.

Wobec zatargu wywołanego przez mego spólnika p. B. Opałkę i udziałowczynie p.p. L. Bydzyńską i A. Twyrdową, między mną, a nimi, do czasu załatwienia sprawy formalnie, cofam prawo inkasowania pieniędzy p. B. Opałce, jak również załatwiania spraw firmy nie w swoim zakresie

Zarządca handlowy firmy GUATEMALA
F. Kobliczek.

Ogród „Locarno"

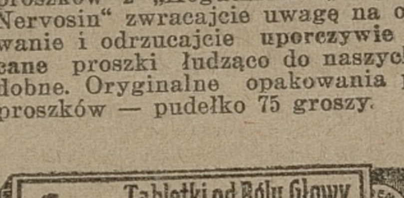
wydaje codziennie:
od g. 10—12 śniadania po 2 zł.
od godz. 12—4 p. obiady
z 3 dań — 2 zł.
z 4 dań — 3 zł.
Piwo, kawa, herbata pod- — czas obiadu 40 gr. —

W malowniczej lesistej okolicy
25 minut pieszo od stacji Myszków
są do sprzedania
PLACE BUDOWLANE
pokryte lasem sosnowym 20 — 50 letnim odpowiednie na letniska Grunt piaszczysty przepuszczalny, produkta spożywcze na miejscu. Cena razem z lasem od 8 zł. za pręt kwadratowy. Wiadomość: Majątek Pohulanka poczta i stacja kolejowa Myszków.

Detaliczna Sprzedaż Obuwia Mechanicznej Fabryki
„IDEAL"
w Sosnowcu, Targowa 17a Tel. 2-65.
Poleca obuwie męskie, damskie i dziecinne z najlepszego boxcalfu, giemzy i lakieru.
Robota solidna gwarantowana
- Obuwie wykwintne, trwałe i tanie -



Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno - Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno - Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po proszków — pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO - NERVOSIN", w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin" w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego.

WŁOSÓW wypadanie, łupież,
— łysienie usuwa —
„Esencja CHINOWO-CHMIELOWA"
i „Mydło CHINOWO-CHMIELOWE"
z Kogutkiem.
Sprzedają apteki, składy apteczne



Ogłoszenie.

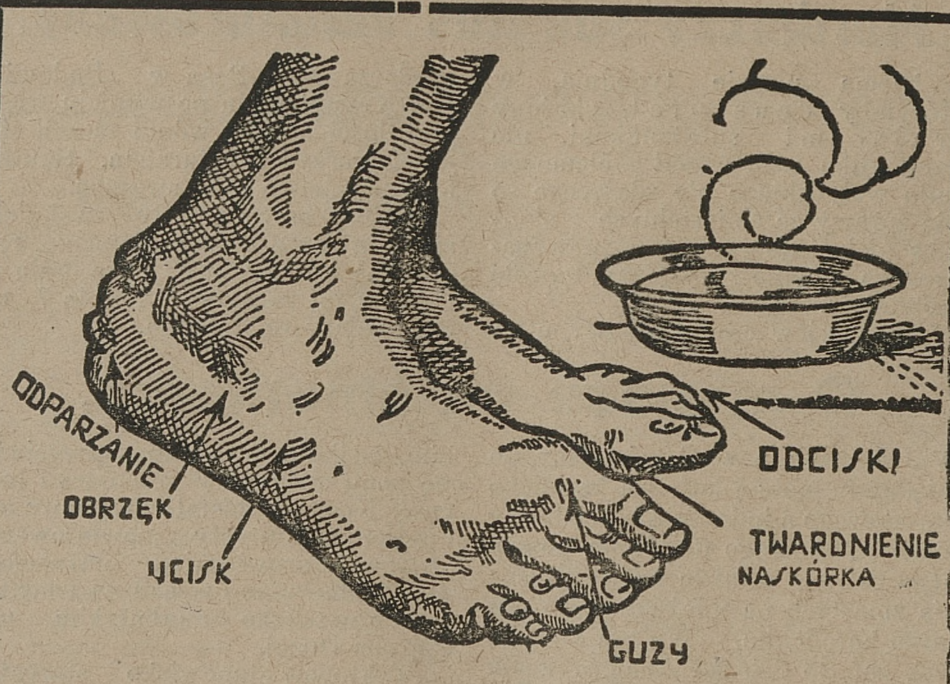
W Rejestrze Handlowym Sądu Okręgowego w Sosnowcu dokonano następujących wpisów:

dnia 15 lutego 1930 r.

B. 374. „Biuro Budowlane, Lubelski i S-ka". Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu. ul. Sienkiewicza nr. 4a. Celem spółki jest prowadzenie w Sosnowcu biura budowlanego. Firma istnieje od dnia 31 stycznia 1930 roku. Kapitał zakładowy spółki został określony na sumę 4.000 złotych i podzielony na 40 udziałów po 100 złotych każdy i wniesiony całkowicie do kasy gotówką. Zarząd interesami spółki należy do Izraela vel Juljana Lubelskiego i Jakóba Lubelskiego. Weksle, przekazy, czeki i inne zobowiązania pieniężne, oraz umowy, kontrakty i plenipotencje będą wydawane i podpisywane przez obydwuch członków zarządu. Każdy członek zarządu ma prawo samodzielnie podpisywać zwykłą korespondencję bieżącą, wystawiać rachunki, inkasować należności, otrzymywać z Urzędów pocztowo - telegraficznych wszelkie przesyłki, a w tem i pieniężne z przekazów, wysyłać towary drogami żelaznemi, oraz otrzymywać ładunki i towary z tychże dróg. Podpisy zarządców winny być składane pod stemplem firmowym. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany został przed notarjuszem Janem Dreszerem w Sosnowcu. dnia 31 stycznia 1930 roku, Nr. Rep. 135. Spółka zawarta na lat 3 z automatycznem przedłużeniem na następne trzechletnie okresy czasu.

B. 375. „Sklep kolonjalno spożywczy H. Tornheim i S-ka w Sosnowcu, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" z siedzibą w Sosnowcu, Targowa Nr. 5. Firma istnieje od 8 stycznia 1930 roku. Kapitał zakładowy wynosi 4.000 złotych, podzielony na 100 udziałów, po 40 zł. każdy, wpłacony do kasy gotówką. Zarząd interesami spółki należy do Hananji Tornheima, który władny jest samodzielnie nabywać i sprzedawać towary, inkasować należności, wystawiać rachunki, wydawać weksle. przekazy, czeki i inne zobowiązania pieniężne, zawierać umowy, wydawać plenipotencje i prokury, otrzymywać z urzędów pocztowo - telegraficznych wszelkie przesyłk, a w tem i pieniądze z przekazów, reprezentować spółkę na zewnątrz. wysyłać towary drogami żelaznemi. otrzymywać ładunki i towary z tychże dróg, słowem wykonywać wszelkie czynności i formalności z prowadzeniem przedsiębiorstwa spółkowego związane. Podpis zarządcy winien być składany pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Akt spółki zeznany przed not. Dreszerem w Sosnowcu w dniu 8 stycznia 1930 roku Nr. Rep. 25. Czas trwania spółki określony na jeden rok z automatycznem przedłużeniem z jednorocznego okresu czasu na następny.

c. d. n.



Sól do nóg „Jana" usuwa dolegliwości nóg

Wystarczy wsypać **Soli Jana** do miski ciepłej wody i bolącą nogę moczyć w niej przez 10 do 15 minut. Po tym czasie momentalnie schodzi spuchlizna, ucisk, nabrzmienia i stwardnienia naskórka, oraz ustaje dokuczliwe pieczenie i pocenie się nóg. Najbardziej dokuczliwe i uporczywe bóle ustają przy użyciu soli do nóg **Jana**.

— Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. —

Główny skład na Polskę

Dr. ELEMER FUCHS, Warszawa, Bielańska 9.

— Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw. —

FARBUJCIE OBUWIE

i INNE WYROBY SKÓRZANE
NAJLEPSZEMI KRAJOWEMI FARBAMI

KOLORYT

WAPNO

palone w bryłach I-ma gatunku polecają do natychmiastowej dostawy po cenach konkurencyjnych.

CZELADZKIE WAPIENNIKI **„BRYNICA"**

Sosnowiec, 3-go Maja 5. — Telef. 1-95

Kupno i sprzedaż.

MASZYNY do szycia bębenkową i gabinetową z czterema szufladami sprzedam zaraz bardzo tanio i na dogodnych warunkach. Haftu nauczę i Singera używaną za 180 złotych. Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim. Harlak.

SZYNY budowlane, drut kolczasty, rury gazowe i kotłowe, używane żelazo okrągłe, płaskie, oraz blachy poleca firma H. Pfeffer w Będzinie, Małachowskiego 33.

PIEC wapienny Józefa Palusińskiego Sosnowiec - Środula, poleca wapno znanej dobroci w kawałkach i gaszone z natychmiastową dostawą.

MASŁO, JAJA, SERY sprzedaż hurtowa „Dwór" Sosnowiec, Warszawska 12. w podwórzu, tel. 14-25.

KUPIĘ stare linoleum. Wiadomość Sosnowiec - Pogoń, ul. Orla 30, Rusek.

MASZYNA do wyrobu pończoch, skarpet, jedwabnych i nicianek okazyjnie tanio do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec - Pogoń, ul. Majowa 10, parter m. 2.

PLAC do sprzedania 30 prętów przy ul. Rudnej. Wiadomość: Sosnowiec, Rudna Nr. 48.

TANIO sprzedam plac 54 pręty za fabryką braci Woźniak. Wiadomość: Smolna 8 II p. m. 4.

DWIE maszyny do szycia w dobrym stanie do sprzedania, jedna krawiecka nadająca się dla sztepera. Sosnowiec, Będzińska 28.

OTOMANĘ, kozetkę, okazyjnie sprzeda zakład tapicerski Fiszofa. Sosnowiec, Ostrogórska Nr. 7.

SPRZEDAM motocykl do przyczepki z oświetleniem elektrycznem, mało używany. Ząbkowice, Szklarnia Belgijska, ogrodnik.

SPRZEDAM sklep cukierniczy z mieszkaniem w dobrym punkcie. Nowopogońska 6. Machnicka.

JEST do sprzedania kilka placów. Wiadomość: Będzin, Sielecka 41. Jędrzejek.

ROWER damski do sprzedania w dobrym stanie tanio. Burgała Jan. Sosnowiec, ul. Kołłątaja 1.

OBECNIE duży wybór gotowych pasów, nadające kształtom piękną linję i lecznicze „Rozalja" Sosnowiec, ul. Dęblińska 11.

MASZYNĘ bębenkową krytą i zwykłą bębenkową mało używaną do szycia i haftu, (haftu wyuczę) sprzedam tanio i na dogodnych warunkach. Sosnowiec Pogoń, Orla 4, obok komisarjatu Julja Pelsik.

SPRZEDAM kilka placów bardzo tanio. Czeladź, Bytomska 48. Goldwasser.

SZYNY budowlane normalne i wąskotorowe, rury, drut kolczasty i do betonu, żelazo do użytku poleca tanio skład starego żelaza Welnera. Będzin, Modrzejowska 82.

KAFLE pierwszorzędnej jakości największej formy białe na kuchnie 0.60, piece 0.55, kolorowe 0.20 gr. sprzedaje Kaflarnia w Zawierciu, Blanowska 43.

SPRZEDAM 2 rowery męskie, nowy i używany tanio. Sosnowiec, Orla 16. parter.

SPRZEDAM 200 prętów placu frontowego i 20 prętów kamionki. Wiadomość: Zagórze, Kościelna 11. Gęborek.

HARMONJA stoliczkowa nowa okazyjnie do sprzedania. Dąbrowa Górnicza, Łukasińskiego 15. Piątek.

PLACE budowlane w okolicy Dąbrowy do sprzedania po cenie przystępnej Dąbrowa, Konopnickiej 3. Putowski.

SPRZEDAM budkę na przenośną lub na miejscu nadająca się na warsztat szewcki lub krawiecki, ul. Szpitalna.

2 PLACE do sprzedania Będzin, Warpie przy ul. Przecznej po 45 prętów zł. 100 za pręt. Wiadomość: Będzin, ul. Zawale l. 16 Wartak.

KUPIĘ wóz jednokonny nowy lub używany. Wiadomość filja „Expresu" Grodziec.

PIANINO koncertowe „Szredera" prawie nowe, sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30. Barenblatt.

SPRZEDAM bryczkę w dobrym stanie. Wiadomość: Będzin, Warpienna Nr. 31.

DO sprzedania oficyna 5 ubikacji. Sosnowiec, Kolonja Zuzanna Nr. 6 (cena przystępna) Dziuk.

PIANINO czarne krzyżowe mało używane sprzedam Będzin: Hotel Bristol Nr. 11.

SZAFY, łóżka, trema, bieliźniarki, stoły na raty i za gotówkę najtaniej można nabyć w zakładzie stolarskim A. Makarewicza. Sosnowiec, Będzińska 40. Duży wybór. Wykonanie solidne.

KUPIĘ kilka mórg ziemi z budynkiem lub bez. Zgłoszenia z ceną do administracji „Expresu" Sosnowiec, pod „Kupno".

BUDKA do sprzedania z powodu choroby długiej mojej żony. Wiadomość: Pogoń, ul. Mała Nr. 2.

OKAZYJNIE sprzedam radjo 3 lampowe lub zamienię na rower względnie patefon. Środula, Konopnickiej 11. Mandowski.

SPRZEDAM nową maszynę pończoszniczą „Robus". Sosnowiec, Hale Rozwoju Bar Katowicki.

SPRZEDAM sklep tytuniowy i materjały piśmienne punkt dobry. Wiadomość: Będzin, „Expres".

POSADY i PRACE

DOBRY FACH TO PIENIĄDZ. Kursy Szoferów Mechaników St. Konopki w Sosnowcu, ul. Swobodna 7, przyjmują zapisy na nowy Kurs Szoferski. Każdy słuchacz po ukończeniu umie doskonale przeprowadzić wszelką reperację wozu. Jazda na wozach nieograniczona. Kurs obniżony 20 proc., płatny w ratach.

POTRZEBUJE dwóch czeladzi na robotę męską, szpilkową i na pasową męską i podręczniaka. Wiadomość: Będzin, Zawale 38. Kula.

KUCHARKA - gospodyni, samodzielna potrzebna do prowadzenia małego gospodarstwa na wsi u księdza. Zgłoszenia dnia 24 — wtorek, godzina 4 — 6 po połud. tylko osobiście i które mogą wykazać podobną pracę przedtem. Sosnowiec, Warszawska 8, sklep.

MAJSTER - mechanik, fachowe znajomości silników parowych, spalinowych, remonta samochodów, motory elektryczne, oświetlenie i t. p. Posiadam świadectwa długoletniej pracy jako kierownik warsztatów mechanicznych. Łaskawe zgłoszenia „Expres" Sosnowiec pod „Mechanik".

POTRZEBNY czeladnik szewcki, robota damska. Wikt, mieszkanie na miejscu. Sosnowiec, Pańska 42. J. Henzel.

POTRZEBNY czeladnik stolarski. Wiadomość: Sosnowiec, w administracji „Expresu Zagłębia".

UWAGA KANDYDACI NA KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH! Kursy Inżyniera Klebera szkolą na zdolnych szoferów - mechaników. Własne warsztaty. Nowe sześciocylindrowe samochody. Długoterminowe spłaty ratami. Zapisy codziennie. Sosnowiec, Warszawska 22. Zawiercie. 3-go Maja 21. Bielsko Biała. Nad Niwką 52.

SZOFER mechanik ze świadectwami przyjmie posadę zaraz. Oferty składać do administracji „Expresu" pod „Mechanik J. M.".

POTRZEBA szewców na męskie szpilkowe roboty. Mysłowice, ul. Powstańców 10. Szejnfeld.

POTRZEBNA do bufetu I/II klasy na stacji Sosnowcu, zdolna kucharka restauracyjna i ekspedjentka.

POTRZEBNE wykwalifikowane robotnice na standarki do pończoszarni D. Abramczyk. Sosnowiec, Dekierta 13.

POTRZEBNA od zaraz zdolna kasjerka i zdolna ekspedjentka znająca branżę manufaktury. Sosnowiec, Modrzejowska 17, L. Finkelstein.

NIAŃKA z dobremi świadectwami do trzechmiesięcznego dziecka potrzebna. Piłsudskiego 50 do doktora.

POTRZEBNY uczeń na wykończenie praktyki fryzjerskiej. Piotr Osuchowski. Łazy.

AGENCI zdolni i wymowni zarobić mogą 15 — 20 zł. dziennie przy łatwej sprzedaży. Zgłaszać się: Sosnowiec, Targowa 9 w podwórzu, pierwsza sień na prawo, 4 piętro, Sobel.

2 PANIENKI inteligentne poszukują posady w charakterze gospodyni do osób samotnych. Miejscowość obojętna. Wiadomość: „Expres". Będzin.

POTRZEBNY czeladnik szewcki. Sosnowiec, ul. Narutowicza Nr. 17.

LOKALE

DO wynajęcia mieszkanie podwójne, duże, słoneczne. Cena przystępna. Sosnowiec, Szpitalna 12-a.

MIESZKANIE do wynajęcia, pokój z kuchnią i pojedynka. Wiadomość: Sosnowiec, Kordonowa 9.

GARAŻE do wynajęcia ulica Karpacka Nr. 1.

POKOJE duże na mieszkania, biura wynajmuje miesięcznie. Hotel Bristol. Będzin.

MIESZKANIE pojedyńcze do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Nowa Nr. 16.

SKLEP do wynajęcia w Dąbrowie w śródmieściu przy Okrzei 22. Wiadomość Kołłątaja 21.

Zgubione dokumenty

DNIA 17 czerwca zgubiono numer roweru 415 wydany na imię Jakóba Balickiego.

KRZYŻOWSKI Józef zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Miechów.

ZGUBIŁEM 21 czerwca w Czeladzi teczkę, portfel z kwitami, dowodami ważnemi. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem 30 zł. do komisarjatu czeladzkiego dla Jaworka Józefa.

SNAKOWSKI Józef zamieszkały w Zawierciu ul. Górnośląska lat 54 zgubił kartę demobilizacyjną wydaną przez PKU. Bielsko art. polowej 21 pułk.

ŻBIK Józef zgubił dowód osobisty wydany w Woli - Filipowskiej, paszport z fotografją, zaświadczenie pracy i kartę lekarską.

BOGUSŁAW Grzywna zgubił legitymację zasiłkową Funduszu Bezrobocia w Sosnowcu. która unieważnia.

ROMAN Krzyszkowski zgubił książkę kas. ch. wydaną przez P. K. CH. w Sosnowcu.

PODAJĘ do wiadomości Szanownej Klijenteli, że przyjmuję męską i damską garderobę do prania i czyszczenia chemicznie oraz bieliznę na sztywno i miękko. Pralnia chemiczna i bielizny, Sosnowiec, Dęblińska 7, Skupień.

MATRYMONJALNE

KAWALER, rzeźnik przystojny, lat 25 pragnie poznać pannę lub wdówkę młodszą w celu matrymonjalnym z gotówką 6.000 zł. Zgłoszenia w „Expresie Zagłębia" pod „Interes".

RÓŻNE

TYLKO ostatnie 4 dni Jasnowidz chiromanta jedyny w Polsce mówi każdego imię, nazwisko, przeszłość i przyszłość, określa charakter z listów i fotografji. Przyjmuje cały dzień. Sosnowiec, Czysta 9, lewa oficyna II piętro. Mistrz Gordoni.

OSTRZEŻENIE. Za długi mojej żony Bronisławy Kaczmarzyk z Nowaków ze Sławkowa nie odpowiadam od dnia 6 czerwca 30 r., jestem na drodze separacji. Jan Kaczmarzyk, Sławków.

OSTRZEGAMY przed nabyciem majątku po ś. p. Helenie Sączewskiej od Ludwika Sączewskiego. Sukcesorowie.

PODCZAS kradzieży, która została popełniona z dn. 11 czerwca na 12-go u Antoniego Mitasa w Wojkowicach Komornych, skradziono 3 weksle in blanco, jeden na 400 zł. i 2 po 100, wystawione przez Antoniego Mitasa, które unieważnia, książeczkę na nazwisko Z. Chmielewskiego i książeczkę członkowską Z. Banku Bobrownikach.

UNIEWAŻNIA się zgubiony weksel in blanco na 1000 zł. z podpisem Władysława Karysia.

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację rowerową i harcerską, Barański Roman. Sosnowiec, Sucha 36.

WSPÓLNICZKI (KA) poszukuję zaraz z kapitałem 3000. Zysk zapewniony. Zgłoszenia do „Expresu" pod „Handlowiec".

Pamiętaj, że

Biuro Pisania Próśb

znajduje się w Dąbrowie za magistratem (biały domek). Biuro tłumaczy akta z rosyjskiego na polskie.

PRZYJMUJE do plisowania i karbowania. Lipszyc, Sosnowiec, Wysoka 1, (Stary Sosnowiec).

Prenumerujcie „EXPRES ZAGŁĘBIA".

Wydawca: Helena Monsiorska.

Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1. tel 4-94